

**Enrico Landoni**

eCampus University, Novedrate (CO), Italy

ORCID: 0000-0003-4651-7032

## Włoska Partia Socjalistyczna i opozycja zza „żelaznej kurtyny”: przypadek Polski w kontekście relacji Craxi–Solidarność

Pragnę Panu podziękować i serdecznie pozdrowić, ponieważ bardzo pomógł Pan „Solidarności” w trudnych dla nas momentach. Jesteśmy Wam szczególnie wdzięczni za to wszystko co dla nas zrobiliście, i będziemy to zawsze pamiętać. Mogliśmy też zawsze liczyć na Waszą solidarność, na pomoc osób takich jak Pan, które mówiły, że słuszne to co robimy i co robiliśmy wcześniej. Należało walczyć także dlatego, że są jeszcze na świecie osoby takie jak Pan. Nawet w najgorszych momentach naszej walki wiedzieliśmy, że możemy liczyć na Waszą pomoc i solidarność. Często dla nabrania odwagi wystarczyło jedno zdanie. Będziemy nadal sprawiać kłopot, gdyż to właśnie Pan pomógł nam w największym stopniu<sup>1</sup>.

W taki oto sposób, słowami pełnymi uznania i wdzięczności, w dniu 21 kwietnia 1989 r., cztery dni po ponownym zalegalizowaniu „Solidarności” (Cataluccio 1982; Weber-Barker 1982; Pomian 1983; Holzer 1984; Tatur 1989; Bertorello 1997; Guercetti 2001; Jogała-Meardi 2002; Bova 2003; Borowski 2005; Bova 2006; Macchia 2008, 2016, 2017; Jaworska-Simiand 2011; Sasso-Jaworska 2014) gwarantującym nieodwołalność zainicjowanych w Polsce przemian demokratycznych, zwracał się Lech Wałęsa do przyjaciół socjalistów, którzy go triumfalnie przyjęli w salonie frakcji parlamentarnej PSI w Izbie Deputowanych. To właśnie przy tej okazji Bettino Craxi wręczył mu popiersie Garibaldiiego, wykonane przez rumuńskiego rzeźbiarza Florina Codre, uzupełniając cenny dar dedykacją o wielkim znaczeniu symbolicznym, politycznym i kulturalnym, przypominającą bohaterskie czyny garybaldczyka Francesco Nullo (Kiwior-Filo 2013; Żaboklicki 2013): „Lechowi Wałęsie na pamiątkę wizyty w Rzymie to oto popiersie Garibaldiiego, europejskiego bohatera wolności i wielkiego przyjaciela Polski”<sup>2</sup>.

W tym darze, ale przede wszystkim w emocjonalnym pozdrowieniu, które Wałęsa skierował do delegacji PSI, w skład której wchodził sekretarz krajowy Bettino Craxi, odpowiedzialna za sprawy zagraniczne Margherita Boniver, szef sekretariatu technicznego Gennaro Acquaviva, przewodniczący frakcji w Montecitorio (Izbie Deputowanych) Nicola Capria oraz jego zastępca, Franco, można łatwo

1 „Leader di Solidarnosc a Roma. «Lei è la persona che ci ha aiutato di più»”, *Avanti!*, 22 aprile 1989.

2 Tamże.

dostrzec niepodważalny dowód i głębokie znaczenie tych specjalnych relacji, które począwszy od 1976 łączyły włoskich socjalistów z organizacjami opozycyjnymi „zza żelaznej kurtyny”, a w szczególności z „Solidarnością”. Ten rodzaj relacji stanowił jeden z najważniejszych wyróżników „Ostpolitik” Craxiego, która – chociaż stała się przedmiotem pewnego zainteresowania historiografii, zwłaszcza w świetle ważnych i ewidentnych reperkusji we włoskiej polityce zagranicznej w latach 80. ubiegłego wieku (Ferraris 2003; Petracchi 2003; Spiri 2006; Gerlini 2012) – wydaje się, że nadal nie doczekała się precyzyjnej i pogłębionej analizy, potrafiącej zrekonstruować źródła wydarzeń oraz ich motywacje natury etyczno-politycznej. Chodzi zatem o to, by wreszcie podjąć badania oraz powrócić do tych doświadczeń, które począwszy od lat młodzieńczych skłaniały Craxiego do traktowania ze szczególną uwagą złożonej rzeczywistości krajów „zza żelaznej kurtyny” i zrozumienia aberracji systemu komunistycznego, przez wsłuchiwanie się w przyczyny ruchów opozycyjnych, co było jedną z głównych zasad jego działalności politycznej, dla której inspiracją były trzy podstawowe wartości: wolność jednostki i ludów (tak ważna w jego życiu, jak głosi napis na grobie w Hammamet), solidarność międzynarodowa i podejście humanitarne.

### **Pierwsze kontakty z krajami zza „żelaznej kurtyny”**

Dla osiągnięcia właściwych rezultatów badawczych mogą być przydatne wspomnienia Carlo Ripa di Meana, który jako jeden z pierwszych działaczy politycznych towarzyszył Craxiemu, pełniącemu wówczas funkcję wiceprzewodniczącego Reprezentacji Włoskiej Narodowej Unii Uniwersyteckiej (UNURI, *Unione Nazionale Universitaria Rappresentativa Italiana*), w odkryciu bloku wschodniego, zapewniając mu sieć kontaktów oraz punktów odniesienia o charakterze polityczno-kulturowym, funkcjonalnych dla zrozumienia rzeczywistości krajów podporządkowanych komunistycznemu uciskowi. Ripa di Meana, który później odszedł z partii komunistycznej (PCI) i nawiązał personalne i polityczne partnerstwo właśnie z Craxim, w decydujący sposób przyczyniając się do jego polityki bezpośredniego wsparcia opozycji zza „żelaznej kurtyny”. W latach 1985–1993 Ripa di Meana, z nominacji PSI członek Komisji Europejskiej, której przewodniczył Jacques Delors, a także minister środowiska włoskiego rządu premiera Giuliano Amato, tak oto przypominał pierwsze spotkanie z ówczesnym młodym studentem, socjalistą z Mediolanu:

Na początku lat pięćdziesiątych Praga była doskonałym miejscem do obserwowania międzynarodowego komunizmu. Do tej wysuniętej placówki imperium sowieckiego przybywało z Włoch wielu młodych działaczy partii i organizacji studenckich. Jako młody komunista pracowałem wówczas w Międzynarodowej Unii Studentów (UIS, *Unione Internazionale degli studenti*), redagując miesięcznik „World Student News”. Pamiętam, że wiosną 1954 roku przybył do miasta chudy wysoki mężczyzna z Mediolanu w okularach w grubych oprawkach. Nazywał się Bettino Craxi i powiedział mi: „Chciałbym poznać prawdę, całą prawdę, chciałbym spotykać się z ludźmi, a nie z funkcjonariuszami, a przede wszystkim chciałbym swobodnie poruszać się po mieście, a nie przebywać na salonach oficjalnych ceremonii” (Ripa di Meana 2006: 191).

Ripa di Meana, którego uderzyła tak wielka pasja i motywacja, był naturalnie zadowolony, że może w ten sposób pomóc Craxiemu, i chętnie go przedstawił swojemu przełożonemu, Jiříemu Pelikánowi, który wówczas pełnił funkcję przewodniczącego UIS. W ten sposób między młodym włoskim socjalistą a ważnym działaczem czechosłowackim zawiązała się mocna relacja polityczna, która szybko przekształciła się w braterską przyjaźń. Relacja uległa silnej konsolidacji w następstwie brutalnego stłumienia przez Sowietów Praskiej Wiosny, ponieważ dzięki decydującemu działaniu samego Craxiego Pelikán zdołał się uratować, przenieść do Włoch, a także mógł uzyskać odpowiednie wsparcie ekonomiczne i kontynuować działalność polityczną, a nawet – w latach 1979–1989 – z ramienia PSI był deputowanym do Parlamentu Europejskiego (Spiri-Zaslavski 2006; Landoni 2018; Landoni 2019). Ci politycy mieli zatem stałe kontakty, począwszy od pierwszego i decydującego spotkania w 1954 roku, które dla Craxiego oznaczało oficjalny początek intensywnych studiów trwających do roku 1968, a rozwijających się zarówno dzięki bezpośrednim doświadczeniom zagranicznym, jak i pogłębionym poprzez analizę sytuacji w samych Włoszech. Na poziomie międzynarodowym były to przede wszystkim lata pierwszych spotkań, właśnie w Pradze Pelikána, z czechosłowackimi komitetami studenckimi *Majales* oraz w Warszawie z działaczką ZMP, Anną Bratkowską, która w przyszłości zerwie z reżimem, ale też z Jerzym Urbanem, jednym z publicystów pisma *Po Prostu* (Ripa di Meana 2006: 191–193), który z kolei, szczególnie w okresie „Solidarności”, będzie ściśle związany z reżimem jako rzecznik rządu. Następne będą podobne doświadczenia z Budapesztu, gdzie za pośrednictwem Janoša Patakiego uczestniczył w gorących zebraniach koła Petöfięgo, wysuwającego wobec reżimu żądania zniesienia cenzury i wolności prasy, co stanowiło przygotowanie bardziej na płaszczyźnie kulturowej, niż polityczno-ideologicznej, podstaw do wielkiej manifestacji z 23 października 1956, będącej faktycznym początkiem węgierskiej rewolucji, następnie stłumionej w efekcie sowieckiej inwazji (Franks 2007). To w tym okresie również Craxi, razem z całą generacją działaczy i przywódców włoskiego socjalizmu, z pokolenia urodzonego w latach trzydziestych, zaczął rozumieć na czym polegały aberracje systemu komunistycznego, a następnie mógł pogłębić tę refleksję na płaszczyźnie ideologicznej, spotykając w Paryżu węgierskiego historyka François (Ferenc) Fejtő, który zerwał ze swoim krajem ze względu na wyrok na jego przyjaciela László Rajka, i który przede wszystkim postanowił ujawnić, z wyprzedzeniem i wizją, prawdziwe nieludzkie i pełne przemocy oblicze reżimów za „żelazną kurtyną”, pisząc słynny esej *Historia demokracji ludowych (Storia delle democrazie popolari)* (Fejtő 1955).

Zrozumienie aberracji tego modelu i przyczyn, dla których wielu działaczy zdecydowało się zerwać z nim na poziomie ideologicznym, stało się priorytetowym zaangażowaniem dla Craxiego, który w mediolańskim Centrum Badań Ekonomicznych i Społecznych (CESES, *Centro Studi Economici e Sociali*), uruchomionym przez Edison i kierowanym przez Renato Mielli, poświęcił wiele dni na poznanie struktury

instytucjonalnej Związku Sowieckiego i tzw. republik ludowych, równocześnie rozpoczynając faktyczną konfrontację z niektórymi byłymi komunistami, m.in. z Ignazio Silone, Eugenio Reale, Antonio Giolittim i Fabrizio Onofri (Ripa di Meana 2006: 192; Ostellino 2013).

### **Pierwsza ofensywa humanitarna oraz relacje z KOR-em (1968–1977)**

Posiadając już znaczące doświadczenie, wzbogacone studiami i kontaktami nawiązanymi za „żelazną kurtyną”, Craxi był oficjalnie gotowy – ze wsparciem i opieką Pietro Nenniego – do podjęcia działań, wymagających zrozumienia wrażliwości partnerów, tak we Włoszech, jak i na arenie międzynarodowej. Zwłaszcza rok 1968 był czasem prawdziwej próby, związanej z jednej strony z wejściem w skład Izby Deputowanych, z drugiej z koordynacją działań – w stałym kontakcie z Nennim – prowadzonych w imieniu PSI wobec kryzysu czechosłowackiego (Vasconi 1968; Craxi 1988). Istotne w tym kontekście jest jeszcze jedno świadectwo Ripa di Meana, który dzięki swej pamięci bardzo dobrze oddaje gotowość, dojrzałość i znaczenie ówczesnego 34-letniego mediolańskiego deputowanego, wskazując zarazem, jak była dla niego ważna sieć kontaktów z opozycjonistami z bloku wschodniego:

W nocy z 21 na 22 sierpnia 1968, podczas gdy czołgi Paktu Warszawskiego dokonywały inwazji na Czechosłowację rządzoną dotąd przez Dubčeka, dzwoni do mnie Craxi: „Musimy natychmiast znaleźć Pelikana i dowiedzieć się czego potrzebuje. Uruchamiamy wszystkie nasze kontakty. Nie ma już nadziei na reformę modelu sowieckiego. Teraz trzeba działać” (Ripa di Meana 2006: 193).

Od tego czasu na tym właśnie „froncie”, aktywność Craxiego była niewyczerpana, a wsłuchiwanie się w potrzeby i pomoc dla grup opozycyjnych wobec reżimów komunistycznych należały do dwóch głównych motywów inspirujących jego politykę. Dowodem na to jest przede wszystkim opieka nad Pelikánem oraz podjęcie decyzji o wsparciu finansowym dla czasopisma *Listy*, organu opozycji wobec reżimu Husáka, które było przygotowywane w Mediolanie, w siedzibie samego Craxiego przy Piazza del Duomo 19, i dystrybuowane we Włoszech jako dodatek do historycznego (założonego w 1891 r. przez Filippo Turatiego) czasopisma socjalistycznego *Critica Sociale*. Inicjatywy te wpisywały się w szersze ramy autentycznej ofensywy humanitarnej, którą PSI podjęła w skali globalnej, stając na pierwszej linii obrony fundamentalnych wolności i praw człowieka. Zagadnienia te miały stać się jedną z głównych cech charakterystycznych tego nowego okresu międzynarodowego odprężenia, przypieczętowanego Aktem Końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) (Landoni 2018: 859).

Obszerne dossier dotyczące zagadnień humanitarnych rzeczywiście zostało włączone do tzw. trzeciego koszyka tego ważnego dokumentu, który podpisano w Helsinkach latem 1975 r. przez delegatów trzydziestu pięciu krajów

uczestniczących w KBWE<sup>3</sup> był swoistą „gwiazdą. polarną” dla kompleksowej strategii Włoskiej Partii Socjalistycznej, jak i dla polityki zagranicznej Craxiego jako nowego – od lipca 1976 r. – sekretarza partii. (Landoni 2018: 858–860).

I to zgodnie z duchem Helsinek oraz realizacji zasad humanitarnych Craxi zdecydował się zintensyfikować stosunki i relacje z grupami opozycyjnymi z Europy wschodniej. Cel był podwójny: ukazać w sposób jasny wszelkie ograniczenia i nieporozumienia związane z tzw. eurokomunizmem, który miałyby być „trzecią drogą” między modelem sowieckim a ideami socjaldemokracji. Koncepcja eurokomunizmu łączona była z koncepcjami sekretarza Włoskiej Partii Komunistycznej (PCI), Enrico Berlinguera, który tę linię dystansu wobec Moskwy, bardziej o charakterze taktycznym niż strategicznym, reprezentował wraz z liderami partii francuskiej (PCF) – George’em Marchaisem oraz hiszpańskiej (PCE) – Santiago Carrillo (Del Noce 1976; Cesarini Sforza-Nassi 1977; Rizzo 1977; Bensi 1978; Bonanate 1978; Wire of the Tower-Mortimer-Story 1978; Salvadori 1978). Była to jednak przede wszystkim próba zwrócenia uwagi włoskiej, i szerzej zachodniej opinii publicznej na problem opozycji oraz negocjowania wolności sumienia i krytyki w krajach za „żelazną kurtyną”.

Ważne w tym zakresie, jako obiekt szczególnej uwagi ze strony oficjalnego organu prasowego PSI – dziennika *Avanti!* – stały się sprawy i wydarzenia w Polsce, które właśnie w 1976 roku nabrały wymiaru dramatycznego. Wśród tych spraw nie można zapomnieć o kluczowej zmianie w Konstytucji PRL (w lutym 1976), na mocy której Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (po włosku *Partito Operaio Unificato Polacco*), uznana została za wiodącą siłę budującą socjalizm, co na płaszczyźnie prawnej miało legitymizować monopol polityczny partii, traktowany dotąd jako istniejący de facto. Równocześnie usankcjonowana została reguła ograniczonej suwerenności Polski, uznająca sojusz ze Związkiem Sowieckim za nieodwracalny i nierozzerwalny (Bromke 1976; Gydiński 1976; Brzeziński 1991). Nie można też zapominać o zajściach, do jakich doszło – na fali głębokiego niezadowolenia tak ze wspomnianych zmian w Konstytucji, jak przede wszystkim z powodu podwyżek cen artykułów pierwszej potrzeby – w Radomiu i Ursusie w czerwcu 1976 r. (Bernhard 1987).

Represje reżimu dotknęły w sposób szczególnie uczestników strajków: wielu z nich zostało zawieszonych, zwolnionych z pracy i aresztowanych. Obrony tych ludzi zarówno w wymiarze prawnym, jak ekonomicznym, podjęła się pewna część intelektualistów o nastawieniu antykomunistycznym, widząc w tym także możliwość i konieczność jednolitych i solidarnych działań robotników, studentów i intelektualistów, i dając początek – w duchu unikania przemocy w akcjach politycznych i związkowych – temu typowi organizacji, która stanie się później punktem odniesienia dla „Solidarności”, a mianowicie Komitetowi Obrony Robotników (KOR), który po amnestii w 1977 r. przekształcił się w Komitet Samoobrony Społecznej KOR (Witoszek 2007).

---

3 Il testo ufficialmente approvato allora è disponibile al seguente; <https://www.osce.org/it/mc/39504?download=true> [dostęp: 6.11.2020].

Z wielkim zainteresowaniem ze strony Craxiego i włoskich socjalistów spotkała się ta odważna inicjatywa wewnętrznego oporu. Równocześnie nastąpiła intensyfikacja kontaktów już wcześniej istniejących. Dwoma głównymi polskimi interlokutorami dla PSI stali się wówczas założyciele KOR-u, a mianowicie Jacek Kuroń, który wyróżnił się odwagą, gdy organizował protest antykomunistycznej inteligencji przeciwko zmianom w Konstytucji, koordynując zarazem redagowanie sławnego *Listu 59*, ale zwłaszcza Adam Michnik, który w marcu 1977 r. został zaproszony do Rzymu wspólnie z Leszkiem Kołakowskim, innym szanowanym intelektualistą i ważnym przedstawicielem polskiej opozycji, który po 1968 r. znalazł się jako emigrant polityczny w Wielkiej Brytanii. Celem tej wizyty było ukazanie aberracji reżimu oraz antyhumanitarnego charakteru systemu komunistycznego, a przede wszystkim przekazanie relacji o rzeczywistych trudnościach gospodarczych i społecznych Polski<sup>4</sup>. Natomiast dla Craxiego najważniejsze było stworzyć przestrzeń medialną, zainteresowanie szerokiej publiczności i rozpoznawalność przedstawicielom opozycji z kraju zza „żelaznej kurtyny”. Traktował to równocześnie jako argument we włoskich wewnętrznych polemikach politycznych, w szczególności dla uwidocznienia wszelkich niejasności w polityce realizowanej przez Enrico Berlinguera, zaangażowanego w słowa w proces dystansowania się od Moskwy, ale w rzeczywistości postulującego stale i z pełnym przekonaniem żądania typowe dla komunistów. W tym kontekście, pomocną dłoń liderowi socjalistów, w jego radykalnej krytyce eurokomunizmu PCI podał Leszek Kołakowski we fragmentach wywiadu, jakiego udzielił Geraldo Bianco w trakcie wspomnianej wizyty w Rzymie:

Osobiście daję pozytywną ocenę procesowi rewizjonistycznemu z którym mamy do czynienia w partiach komunistycznych w Europie Zachodniej. Deklaracje tego typu, składane obecnie przez komunistów hiszpańskich i włoskich, będą jednak mieć znaczenie, jeżeli ich celem stanie się obrona i zaangażowanie w kreowanie instytucji reprezentatywnych dla demokracji politycznej. Jednak nie mam wrażenia, by partie „eurokomunizmu” były co do tego w pełni przekonane, gdyż jeżeli by tak było, to powinny bez wahania odrzucić autorytarny spadek po leninizmie. Mówiąc inaczej, nie można równocześnie być zwolennikiem pluralistycznej demokracji i utrzymywać metod i struktur typowych dla partii leninowskiej ! Bez wątplenia mamy w tym przypadku do czynienia z ambiwalencją<sup>5</sup>.

Istotne znaczenie miało także ukazanie się na łamach *Avanti!* apelu o solidarność z polskim społeczeństwem, który Michnik opublikował w maju 1977 r. we francuskim *Le Monde*. Apel był skierowany do zachodniej opinii publicznej, a jego celem było przede wszystkim zmobilizowanie lewicowych partii oraz organizacji związkowych:

W takim momencie jak ten, interwencja ze strony opinii publicznej może być skuteczna, może wywrzeć większy wpływ na działania władz, przekonać, że represje są bezsen-

4 „Revisione comunista e dissenso nei paesi dell'Est”, *Avanti!*, 6 marzo 1977.

5 Gino Bianco, „Intervista con Leszek Kolakowski”, tamże.

sowne i niczego nie rozwiązują, a wręcz przeciwnie, są źródłem nienawiści i rozgoryczenia. Apel ten kieruję w pierwszej kolejności do zachodniej lewicy (...). Pomoc dla represjonowanych w Europie Wschodniej jest dla nich równie ważna, niezależnie czy pochodzi od socjalistów, komunistów czy też związkowców. Chcemy tego czy nie, stanowimy część ich biografii. I to właśnie dlatego lewica, bardziej niż ktokolwiek inny, powinna walczyć o to, by w Europie Wschodniej były przestrzegane podstawowe prawa człowieka, a w przyszłości przywrócone zostały wolność i demokracja<sup>6</sup>.

Ważnym dziennikarskim osiągnięciem, ale zarazem inicjatywą o absolutnym znaczeniu politycznym, użyteczną dla wsparcia racji opozycji, był też wywiad, którego organowi prasowemu PSI udzielił Edward Lipiński, niegdyś należący do nomenklatury, który jednak od 1964 r. w sposób zdecydowany krytykował działalność PZPR, odrzucał też zmiany w Konstytucji z 1976 r., i podpisał *List 59*, by stać się ważnym członkiem KOR-u<sup>7</sup>. W kontekście wzrastającego ciągle wśród włoskich socjalistów zainteresowaniu i solidarności ze sprawą polską i ośrodkami polskiej opozycji, wielki rozgłos uzyskała śmierć, w niejasnych okolicznościach, studenckiego działacza antykomunistycznego – Stanisława Pyjasa<sup>8</sup>.

### **Biennale Opozycji. Polska w centrum zainteresowania**

W tym kontekście, czyli koherentnej i dojrzałej realizacji przez Craxiego, w ramach polityki wewnętrznej PSI, strategii wysłuchiwanie postulatów i wsparcia dla opozycji antykomunistycznej, zwłaszcza w Polsce, przygotowano się również do pełnego i oficjalnego zagwarantowania poparcia dla decyzji podjętej przez wywodzącego się z Włoskiej Partii Socjalistycznej przewodniczącego Biennale w Wenecji, Carlo Ripa di Meana, aby zadedykować edycję z 1977 roku głosom opozycji „zza żelaznej kurtyny”, sprawiając tym samym kłopot Chrześcijańskiej Demokracji (DC), ale przede wszystkim Włoskiej Partii Komunistycznej (PCI), które wówczas ze sobą współpracowały w ramach polityki tzw. solidarności narodowej i kompromisu historycznego (Ripa przez Meana-Mecucci 2007).

Weneckie Biennale okazało się więc okazją do definitywnego potwierdzenia autonomicznej i specyficznej tożsamości politycznej PSI, która jako jedyna była rzeczywiście zainteresowana racjami opozycji antykomunistycznej w krajach bloku wschodniego, dając jej możliwość wypowiedzenia się i rozpoznawalność. Równocześnie oznaczało to postawienie zasad solidarności i praw ludzkich ponad taktyczne wyważanie racji i niejasne stanowisko, jakie reprezentowali chrześcijańscy demokraci i komuniści, ewidentnie zaniepokojeni tym, iż tego rodzaju manifestacja może doprowadzić do zmian na włoskiej scenie politycznej, jak również w nie mających trwałej podstawy relacjach międzynarodowych, zwłaszcza w stosunkach bilateralnych

6 „Michnik alla sinistra occidentale”, *Avanti!*, 19.05.1977.

7 Andrea Tarquini, „Il dissenso in Polonia è per la democratizzazione del sistema”, *Avanti!*, 13.05.1977.

8 „Clima di pesante tensione in Polonia”, *Avanti!*, 16.05.1977.

między Włochami a ZSRR. To, że Biennale Opozycji może mieć istotny wpływ na równowagę we włoskiej polityce wewnętrznej i na samą rozpoznawalność PSI w epoce, w której partia znalazła się „w uścisku” kompromisu historycznego i dialogu DC-PCI, było jasne dla Craxiego od samego początku, więc zaakceptował od razu projekt, który późnym latem 1976 r. przedstawił mu przewodniczący Biennale, Carlo Ripa di Meana, gwarantując sobie zarazem poparcie różnych frakcji Partii Socjalistycznej (Ripa di Meana 2006: 207). Bez wątplenia stawka w tej grze była ogromna ze względu na nadzwyczajne znaczenie historyczne, symboliczne, polityczne i kulturowe, a mianowicie zorganizowanie „największej na Zachodzie manifestacji, której celem było poznanie i dyskusja nad (wschodnioeuropejską) opozycją” (Guerra 2002: 4). W okresie miesiąca od inauguracji pawilonów wystawienniczych, czyli od 15 listopada do 15 grudnia 1977 r., wydarzenie to stało się głośne i wzbudziło wręcz – w oczach włoskiej i zachodniej inteligencji, znajdującej się pod hegemonią komunistyczną – prawdziwy skandal. Socjaliści jednak wygrali, stawiając właśnie na wielkie znaczenie tej manifestacji oraz na koherencję swojego działania. Ripa di Meana, chcąc dać rzeczywiście prawo głosu dla przedstawicieli opozycji, „zza żelaznej kurtyny” i właściwą dla nich przestrzeń, powierzył koordynację naukową manifestacji specjalnej komisji, w której skład weszli opozycjoniści przebywający na emigracji: Antonín i Miry Liehm, František Janoucha, Jiří Pelikán oraz Gustaw Herling-Grudziński (Ripa di Meana 2006: 209).

I właśnie we włączeniu do komisji niezapomnianego autora *Innego świata*, książki skądinąd dystrybuowanej we Włoszech przez wydawnictwa Laterza i Rizzoli niechętnie i w małych nakładach, można było dostrzec zainteresowanie socjalistów wzmocnieniem relacji nawiązanych z polską opozycją, która zajęła ważne miejsce w programie weneckiego wydarzenia. Wystarczy tu wspomnieć przede wszystkim o włączeniu do jego inauguracji oczekiwanego wystąpienia Leszka Kołakowskiego, który rozważając kwestię niereformowalności systemu sowieckiego oraz jego wewnętrzny i strukturalny brak praw ludzkich, wywołał wśród publiczności ogromne wrażenie, używając mocnego stwierdzenia, iż „robak był już w owocu” (Ripa di Meana 2006: 209). Innymi istotnymi, o którym nie można zapomnieć, aspektami tego znaczenia sprawy polskiej, było rozpowszechnianie publikacji „drugiego obiegu” oraz pierwsze biuletyny informacyjne KOR-u, które znalazły swe miejsce na wystawie o samizdacie, jak też ważny wykład Jana Kotta, prawdziwego protagonisty sekcji poświęconej teatrowi alternatywnemu.

Polski wkład przyczynił się w znaczący sposób do wielkiego sukcesu Biennale Opozycji, który wzmocnił również wizerunek, wiarygodność i autorytet Craxiego w oczach opozycji walczącej z reżimem Gierka. Wśród jej przedstawicieli budziła również uznanie wysoka wartość kulturowa i symboliczna niektórych wystąpień, takich jak Fejtő i Andreja Amalrika, autora znanego utworu *Czy Związek Sowiecki przetrwa do 1984 roku?*<sup>9</sup>

---

9 <https://fondazionefeltrinelli.it/le-mostre-digitali/mostra-polonia/pannello-4/> (consultato in data 6 novembre 2020). Polskie wydanie: A. Amalrik, *Czy Związek Sowiecki przetrwa do roku 1984? Dokumenty*, Instytut Literacki, Paryż 1970.



## Spotkanie z „Solidarnością”

W tym okresie odnowili zaufanie do sekretarza PSI nie tylko przywódcy KOR, zwłaszcza Michnik i Kuroń, którzy nie będąc w stanie uczestniczyć w wydarzeniu w Wenecji, przekazali organizatorom swe pisemne świadectwa sytuacji w Polsce, ale przede wszystkim działacze emigracyjnej Polskiej Partii Socjalistycznej. W 1978 r. sekretarz generalny, Tadeusz Prokopowicz oraz przewodniczący partii, Stanisław Wąsik, poinformowali Craxiego o rozwoju organizacyjnym partii na uchodźstwie oraz o zmianach w sytuacji polityczno-związkowej w Polsce, w których istotnym wydarzeniem było powołanie w Gdańsku (w dniu 29 kwietnia) Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża (WZZW), działających w Trójmieście: Gdańsk, Gdynia i Sopot<sup>10</sup>. W liście przesłanym do sekretarza PSI 13 maja 1978 r., utworzenie WZZW zostało przez Prokopowicza i Wąsika przedstawione jako rezultat specyficznej inicjatywy socjalistycznej, gdyż jej trzej animatorzy: Andrzej Gwiazda, Krzysztof Wyszkowski i Antoni Sokołowski deklarowali, że inspiracją dla nich była historia i wartości PPS:

Dear Comrade, we enclose herewith the Declaration of the Organizing Committee of the Free Trade Unions of the Coastal District in Poland. This district includes the Polish ports, where the well-known events of December 1970 took place (...). This declaration is particularly important, the authors, giving openly their names, refer to traditions of the Polish Socialist Party, free Trade Unions and the 1<sup>st</sup> of May, as a true day of workers solidarity and not of official state and party celebration. This letter, calling for demonstration in Poland expressing real feeling of corresponsibility for the future of the state – is a true expression of the popular opinions. Finally, this is not an isolated fact, the similar action is on the way in the mining district of Silesia. We are convinced that the workers movement in the free world should not be indifferent to this fight of the Polish workers (...). We would welcome your comments and particularly your opinion about the way the world workers movement may assist and defend the courageous leaders of Polish workers in Poland<sup>11</sup>.

Włoscy socjaliści – bardzo dobrze rozumiejąc polityczne znaczenie tej inicjatywy i reagując na nowość z Trójmiasta – zwrócili na nie szczególną uwagę. W efekcie Craxi i PSI od razu skierowali swe zainteresowanie w stronę tego miejsca, które miało od samego początku stać się głównym teatrem narodzin „Solidarności”. Nie powinno więc dziwić, że to właśnie socjalistyczni związkowcy z Włoskiej Unii Pracy (UIL), jako pierwsi reprezentanci włoskich robotników, spotkali się w Polsce z Lechem Wałęsą<sup>12</sup>. Także *Avanti!* był tym dziennikiem, który najszybciej i najbardziej dokładnie przekazywał informacje o początkach działalności nowego związku zawodowego, zwłaszcza zaś o przeszkodach, z jakimi

---

10 Archivio della Fondazione Craxi (od teraz AFC), Partito Socialista Italiano. Direzione Nazionale (od teraz PSI – Dir. Naz.), sekcja 6, seria 1, scatola 312, tom 60 (Polonia).

11 Tamże.

12 Paola Elia, *Walesa*: „La nostra lotta, il futuro che ci sforziamo di costruire”, *Avanti!*, 30.11.1980.

spotykał się ze strony czynników politycznych i sądowych. Związane to było z jednej strony z wezwaniem do Moskwy w trybie nagłym Stanisława Kania i Józefa Pińkowskiego, którym zarzucano, iż nie byli w stanie opanować sytuacji i zdusić w zarodku nowego wolnego związku zawodowego; z drugiej zaś z decyzją Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o niezarejestrowaniu oraz braku uznania oryginalnej wersji statutu „Solidarności”<sup>13</sup>.

Działania organu prasowego PSI miały zatem istotne znaczenie w uświadamianiu włoskiej opinii publicznej odnośnie spraw polskich i zorganizowanej opozycji, gwarantując ciągłe informowanie o sytuacji w Polsce i udzielając miejsca oraz rozpoznawalności autorom związanym z tą właśnie opozycją. Na szczególną uwagę zasługują publikacje w *Avanti!*, których źródłem były raporty „Doświadczenia i Przyszłości” o dramatycznych warunkach ekonomiczno-społecznych w kraju<sup>14</sup>.

Włoska Partia Socjalistyczna pod przewodnictwem Craxiego wykazała się więc aktywną, konkretną i trwałą solidarnością, tworząc warunki do efektywnego, kompletnego i dojrzałego zrozumienia we Włoszech postulatów „Solidarności” stawianych przez Wałęsę. W tej atmosferze nie dziwi wybór, by w styczniu 1981 roku wybrał on Rzym na cel swojej pierwszej misji zagranicznej w roli przywódcy polskiego wolnego związku zawodowego<sup>15</sup>. Efekty tej wizyty był bardzo pozytywne i znaczące, pomimo wyjątkowo wrogich działań podejmowanych na podwójnym froncie polityczno-dyplomatycznym przez Komitet Centralny KPZR, który trafnie przewidując negatywne skutki włoskiej misji Wałęsy dla wizerunku ZSRR oraz dla panowania nad sytuacją w swoich krajach przez reżimy „zza żelaznej kurtyny”, starał się ją na wszelkie sposoby sabotować. Moskwa nie wahała się więc sięgnąć po typowy dla niej instrument dezinformacji (*disinformatia*) w stosunku do opozycjonistów, w tym przypadku liderów KOR-u i „Solidarności”. Nie wahano się zatem uprzedzić sekretarza Włoskiej Partii Komunistycznej (PCI), w klasycznej formie ciepłej i ojcowskiej prośby, by nie dawał jakiegokolwiek wsparcia. polskiej delegacji i nie uznawał racji opozycji. Ukazuje to nota przesłana ambasadorowi w Rzymie, której tłumaczenie na język angielski dostępne jest w archiwum cyfrowym Wilson Center, i której najważniejsze fragmenty brzmią następująco:

Walesa's delegation includes representatives of the so-called KOR, a patently antisocialist organization: Gwiazda, Walentynowicz and Modzelewski, who are notorious for their openly anti-Communist and anti-Soviet sentiments. It is absolutely certain that these people are trying to use Walesa's trip to Italy not only to promote Solidarity and its own views,

---

13 “Solidarnosc chiede un incontro con il premier Pinkowski”, *Avanti!* 28.10.1980; “Tensione a Varsavia. Quali impegni ha preso Kania col Cremlino?”, tamże 31.10.1980; “Improvviso vertice a Mosca del Patto di Varsavia”, tamże 06.12.1980; Bettino Craxi, “Dai fratelli mi guardi Iddio”, tamże 07.12.1980; Jiří Pelikán, “Le due contraddizioni della crisi polacca”, tamże 14.12.1980.

14 Francesco Bigazzi, „Da Varsavia le cifre del disastro economico”, *Avanti!* 17.12.1980.

15 „Grande giornata per Solidarnosc”, *Avanti!* 16.01.1981.

but also to undertake new attacks against socialism in Poland, relying, so to speak, on “international support”. We would like to draw your attention to the fact that the complexity of the ideological and political situation in Poland has been heightened, in particular, by the contrasting interpretations that the different forces have of the slogan “renewal”. Some, notably the PZPR and its allies, understand this as a reaffirmation of the principles of socialism and the reestablishment of Leninist norms of Party life, whereas others understand it as the erosion and dissipation of the socialist order. These contrasting views of the nature of the slogan “renewal” are being exploited by the enemies of the Party to conceal their underlying goals and schemes. Based on the above, it is obvious that the interests of the Polish people and the interests of the PZPR and its line of socialist renewal would be best served if you countered the attempts by Walesa and his entourage to exploit the trip to Italy for anti-Communist, antisocialist and anti-Soviet purposes. Right now, support for the current line of the leadership of the Solidarity trade union, which is operating legally in Poland, and, in the process, is seeking to disrupt the country’s constitutional order, would be tantamount to support for its struggle against the PZPR. Taking account of these circumstances, we consider it our duty to inform the ICP leadership of this<sup>16</sup>.

Dla władz KPZR było oczywiste, iż przekaz skierowany do włoskich towarzyszy miał wybrzmieć głośno i wyraźnie, tak aby nawet nie mogli pomyśleć o możliwości krytykowania systemu komunistycznego i politycznego kontestowania *status quo*, a gdyby któryś z nich chciał to czynić, zostałby uznany za zdrajcę ludu i wroga socjalizmu. Niezbędna jest zatem konieczność poszerzenia wiedzy o tym, jak bardzo stała się głęboka przepaść, która w kategoriach ideologicznych dzieliła wówczas PCI Berlinguera od PSI Craxiego. Należy zatem analizować, właśnie w tej perspektywie, szczególną aktywność, jaką przejawiali socjaliści w odniesieniu do szerszej dyskusji dotyczącej strukturalnej rewizji marksizmu, wzmacnianej w tym przypadku przez działania czasopisma *Mondoperaio*. Taki też był główny temat ważnej konferencji, zatytułowanej *La crisi del marxismo e la Polonia di Solidarność (Kryzys marksizmu a Polska Solidarność)*, która obradowała w dniu 18 marca 1981 r. właśnie pod patronatem organizacyjnym czasopisma założonego przez Pietro Nenniego, a w której jako gość honorowy wziął udział Leszek Kołakowski, ponownie zaproszony do Włoch przez PSI w celu zaprezentowania swojej najnowszej książki. Filozof-dysydent potrafił przy tej okazji precyzyjnie i jasno ukazać fundamentalne zasady strategii „Solidarność”, doceniając wysoko jej rolę i misję oraz przewidzieć w formie niezwyklej wizji jej zdolność do erozji systemu totalitarnego od wewnątrz. Wszystko dzięki rewolucji bez przemocy, zorganizowanej po raz pierwszy przeciwko marksistowskiemu państwu i mającej na celu uzyskanie niekwestionowanego znaczenia historycznego, także ze względu na jej autentycznie ludowy charakter, polegający na tym, że jej siłą koordynującą i sprawczą nie była elita intelektualna, ale bezpośrednio klasa robotnicza<sup>17</sup>.

---

16 <http://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/112740> [dostęp 6.11.2020].

17 Alberto Ninotti, *Kolakowski: „In Polonia il sindacato sta erodendo il sistema totalitario”, *Avanti!*, 19.03.1981.*

## Przeciwko Jaruzelskiemu i *realpolitik* Brandta, u boku walczącego ludu. Jasny wybór strony konfliktu.

Do wielkiego rozgłosu w tej sprawie przyczynił się dziennik *Avanti!*, ukazujący odważny opór ruchu kierowanego przez Wałęsę, przeciwko któremu interwencji aparatu bezpieczeństwa polskiego reżimu stawały się coraz ostrzejsze wraz z zachętami ze strony Moskwy do stłumienia za wszelką cenę działań opozycyjnych. W ten sposób pod koniec wiosny 1981 roku nastąpiła prawdziwa eskalacja napięć, starć i przemocy, prezentowana „na żywo” przez korespondenta w Polsce, Alberto Ninottiego, który był szanowanym dziennikarzem, ale przede wszystkim zaufanym emisariuszem Craxiego utrzymującym relacje z opozycją. Okres ten znalazł swą kulminację po I Zjeździe „Solidarności”, w końcowej rozgrywce, a zwłaszcza w okresie wprowadzeniu stanu wojennego przez generała Wojciecha Jaruzelskiego<sup>18</sup>.

Gwałtowne i krwawe skutki kryzysu, który rozpoczął się wraz z usunięciem Kani, przymusowym zawieszeniem akcji robotniczych i mobilizacją Armii Czerwonej na granicach z Polską, wywołały ogromne wrażenie na włoskiej, i generalnie zachodniej opinii publicznej. Przede wszystkim jednak było to znaczące fiasko amerykańskiego wywiadu, któremu nie udało się zneutralizować zamachu stanu ani jego dewastujących efektów dla ludności cywilnej, mimo że był powiadomiony z dużym wyprzedzeniem – już w połowie września – o szczegółach planu *Wiosna*, taki bowiem kryptonim nosiła tajna operacja, która miała doprowadzić do wprowadzenia w kraju stanu wojennego i aresztowania wszystkich najważniejszych działaczy opozycyjnych<sup>19</sup>. Informacje na ten temat dostarczył jeden z wysokich, bezpośrednio zaangażowanych w planowanie oficerów, a mianowicie pułkownik Ryszard Kukliński, który w latach 1972–1981 był niesłychanie cennym informatorem „zza żelaznej kurtyny” zarówno dla NATO, jak i CIA. I rzeczywiście, w dniu 15 września 1981 roku „Jack Strong” (taki był pseudonim polskiego oficera), napisał do CIA:

Martial law will be introduced at night, either between Friday and Saturday or between Saturday and Sunday, when industrial plants will be closed. Arrests will begin around midnight, six hours before an announcement of martial law is broadcast over the radio and television. Roughly 600 people will be arrested in Warsaw, which will require the use of around 1,000 police in unmarked cars. The same night, the army will seal off the most important areas of Warsaw and other major cities (...). Because the investigation is proceeding, I will have to forgo my daily reports about current developments. Please treat with caution the information I am conveying to you, since it appears that my mission is coming to an end. The nature of the information makes it quite easy to detect the source. I do not object to, and indeed welcome, having the information I have conveyed

18 “La richiesta di libere elezioni scatena la reazione del PC polacco e dell’URSS”, *Avanti!* 12.09.1981; “Ultimatum da Mosca a Kania: stroncare il moto anti-Urss”, tamże 19.09.1981; “Tensione al culmine in Polonia. Armi ai militanti del PC. Sospeso il congedo ai militari”, tamże 17.10.1981; “Divieto di sciopero in Polonia”, tamże 31.10.1981; “Alle radici della crisi”, tamże 15.12.1981.

19 <http://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/111991> [dostęp 6.11.2020].

serve those who fight for the freedom of Poland with their heads raised high. I am prepared to make the ultimate sacrifice, but the best way to achieve something is with our actions and not with our sacrifices. Long live free Poland! Long live Solidarity, which brings freedom to all oppressed nations!<sup>20</sup>

Zważywszy na jasność i precyzję tych informacji, znanych (już po 1981) zarówno prasie, jak i amerykańskiej opinii publicznej, oraz ze względu na doskonałą znajomość roli informatora, jaką w tym okresie pełnił Kukliński, nie może dziwić wielka powaga, z jaką szczególnie *Washington Post* w 1986 roku, podjął zagadnienie faktycznej inercji administracji Reagana wobec „puczu” Jaruzelskiego<sup>21</sup>.

Wyrazem wyjątkowej aktywności było natomiast stanowisko zajęte wówczas przez PSI, którego władze jednomyślnie zaakceptowały dokument zawierający jasne i wyraźne potępienie tak nadzwyczajnych środków zastosowanych przez reżim w Warszawie, jak i odnośnie do imperialnego, wręcz brutalnego podejścia do tej kwestii ze strony Moskwy. Według włoskich socjalistów zaś, to właśnie pełna akceptacja propozycji „Solidarności” mogła być jedynym możliwym rozwiązaniem polskiego dramatu<sup>22</sup>. W związku z możliwością rozlewu krwi, dla Craxiego nie było innej drogi niż radykalna, bezkompromisowa i nie poddająca się żadnym wpływom krytyka aberracyjnego, brutalnego i nieludzkiego systemu tzw. realnego socjalizmu. I właśnie koherentnie do tego podejścia lider PSI, przemawiając 17 grudnia w Izbie Deputowanych, wezwał włoski rząd do jednoznacznego potępienia reżimu Jaruzelskiego, potwierdzając zarazem konieczność ogólnej rewizji paradygmatu marksistowskiego<sup>23</sup>. Nie wahał się też wejść w spór z przewodniczącym Międzynarodówki Socjalistycznej Willym Brandtem, winnym jego zdaniem stosowania zbyt łagodnej linii wobec polskiego rządu, zarzucając mu, iż chodziło tu o zabezpieczenie interesów niemieckich oraz dobrych relacji budowanych z całym blokiem wschodnim, a szczególnie z ZSRR, poprzez Ostpolitik<sup>24</sup>.

W istocie zatem przewodniczący niemieckiej socjaldemokracji (SPD) w dniu 17 grudnia wypowiedział się jako reprezentant wszystkich partii Międzynarodówki Socjalistycznej w oświadczeniu bardzo ostrożnym, niemal przychylnym wyborowi dokonanemu przez Jaruzelskiego i mającym na celu nie tyle wyrażenie solidarności międzynarodowej, lecz raczej oczekiwanie nieingerowania w wewnętrzne sprawy Polski:

The Socialist International is deeply concerned by recent developments in Poland. The Socialist International hopes that the Polish people will be able to solve their problems with-

---

20 Tamże.

21 Michael Dobbs, „Our Useless Spy in Warsaw. What Good was Kukliński if We Ignored His Information?”, *The Washington Post*, 22.06.1986.

22 „Non si può attendere che la repressione si compia”, *Avanti!*, 15.12.1981. „Si veda anche La Polonia è ormai un lager”, tamże, 19.12.1981.

23 [https://www.camera.it/\\_dati/leg08/lavori/stenografici/sed0428/sed0428.pdf](https://www.camera.it/_dati/leg08/lavori/stenografici/sed0428/sed0428.pdf) [dostęp 6.11.2020].

24 „Il PSI non si associa alla dichiarazione dell’Internazionale”, *Avanti!*, 20.12.1981.

out outside interference and without bloodshed (...). The Socialist International is aware that unwanted advice or strongly worded declarations will not help the people of Poland: only the restraint and the will for cooperation of those wanting peace constitute effective assistance. The Socialist International takes note of the intention of the Polish leadership not to interrupt but to continue the process of reform and renewal of the country<sup>25</sup>.

Brandt w odniesieniu do sprawy polskiej reprezentował przesadne i niewłaściwe podejście taktyczne. Z samym przywódcą Międzynarodówki Socjalistycznej Craxi odnowił dobre relacje w trakcie obrad prezydium, które miało miejsce 29 grudnia w Paryżu<sup>26</sup>, nie zmieniając jednak w najmniejszym stopniu swego zdania, utrzymując absolutnie bezkompromisowe stanowisko odnośnie do aberracji systemu sowieckiego i samego reżimu Jaruzelskiego<sup>27</sup>. Ponadto, podczas gdy Craxi i rząd włoski opowiadali się za linią politycznej i dyplomatycznej izolacji PRL, a także za obłożeniem jej sankcjami ekonomicznymi przy równoczesnej akcji humanitarnej na rzecz bezpośredniego i wyłącznego wsparcia bezbronnej ludności i opozycji poprzez masową wysyłkę paczek zawierających pomoc żywnościową, co do których włoska Ustawa nr 446 z 15 lipca 1982 r. dawała zwolnienie od jakichkolwiek przepisów pocztowych czy celnych<sup>28</sup>, to Brandt podtrzymywał bezpośrednią korespondencję z przywódcami polskiego reżimu, właśnie w celu ochrony status quo w stosunkach Republiki Federalnej Niemiec z blokiem wschodnim. Tak zatem przewodniczący Międzynarodówki Socjalistycznej pisał do Jaruzelskiego w dniu 14 stycznia 1982 r., odpowiadając na jego list sprzed trzech dni:

Dear Mr. Chairman, I would like to thank you for your letter, which reached me on 11 January. I appreciate the fact that, at this difficult time, you sent me your summary of events in Poland and brought to my attention the goals which you are pursuing with your actions (...). We have not forgotten the special nature of the relations between our two countries. At the same time, it is necessary for us to coordinate our stance with our Western partners (...). We urgently wish that the national dialogue in Poland be renewed between the political leadership, the representatives of Solidarity, and the Catholic Church (...). Our sense of solidarity applies to the entire Polish nation, whose well-being and future in Europe are, and will remain of greatest importance. Poland must find its own way, a way which the people will accept and which is in keeping with the general principles recorded in the Helsinki Final Act. To the extent that we can render practical help, there will certainly be no lack of willingness in my country from people in positions of responsibility and from our citizens.<sup>29</sup>

<sup>25</sup> AFC, PSI – Dir. Naz., sekcja 6, seria 2, scatola 318, tom 11 (legge marziale Polonia), *Socialist International Press Release nr 31/81. Socialist International Statement on Poland.*

<sup>26</sup> *Socialist International Press Release nr 34/81. Socialist International Statement on Poland.*

<sup>27</sup> Bettino Craxi, „Libertà per la Polonia”, *Critica Sociale*, 1–2/1982, pp. 8–12.

<sup>28</sup> [http://legislature.camera.it/\\_dati/leg08/lavori/schedela/trovaschedacamera.asp?pdl=3342](http://legislature.camera.it/_dati/leg08/lavori/schedela/trovaschedacamera.asp?pdl=3342) [dostęp 6.11.2020].

<sup>29</sup> <http://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/111407> (consultato in data 6 novembre 2020).

Jeżeli więc Brandt, nie inaczej jak komuniści włoscy czy hiszpańscy, był zwolennikiem powolnych i stopniowych reform reżimów „zza żelaznej kurtyny” oraz utrzymania układu bipolarnego, unikając w ten sposób, z przyczyn taktycznych, jak i oportunistycznych, otwartego wsparcia dla racji opozycji, to Craxi działał na rzecz generalnego zakwestionowania systemu równowagi, odwołując się właśnie do postulatów wyrażanych przez siły opozycyjne, które też z tego powodu należało szczerze i we właściwy sposób wspomagać.

W tym kontekście należy dostrzec autentyczną ofensywę humanitarną, którą PSI zapoczątkowaną w 1982 r. Na rzecz „Solidarności” partia Craxiego zorganizowała manifestację pod hasłem *Sette giorni per la Polonia (Siedem dni dla Polski)*, mającą na celu uwrażliwienie włoskiej opinii publicznej na dramatyczne warunki życia ludności w Polsce<sup>30</sup>.

Nie może więc też dziwić podanie przez *Avanti!* wiadomości o internowaniu Wałęsy i publikowanie wielu biuletynów informacyjnych prostujących oficjalne informacje, które w okresie od maja do sierpnia 1982 r. wyrażały potępienie brutalnego traktowania działaczy opozycyjnych przez władze reżimu warszawskiego, co odnosiło się zwłaszcza do uwięzionych we Wrocławiu, Suwałkach i Głogowie<sup>31</sup>.

Równoległe z publicznymi akcjami informacyjnym i uświadamiającymi, skierowanymi do włoskiej i zachodniej opinii publicznej, PSI kontynuowała nieformalną współpracę z organizacjami opozycyjnymi, aczkolwiek w nowym, znaczącym kontekście działań operacyjnych i logistycznych<sup>32</sup>. Wyraźnie wpłynęło na to przejście „Solidarności” do definitywnej konspiracji, zmuszonej do tego przez represje reżimu, a także podjęta przez samych opozycjonistów decyzja o restrukturyzacji i poszerzeniu własnej sieci wymiany międzynarodowej. Wraz z powstaniem w Brukseli, w lipcu 1982 r., Biura Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” za Granicą pod kierunkiem Jerzego Milewskiego, doszło do zmian i poszerzenia kręgu interlokutorów PSI. W Rzymie socjaliści włoscy kontaktowali się z Tadeuszem Konopką, który w okresie późniejszym zostanie korespondentem agencji ANSA w Warszawie, natomiast w sprawach związanych z finansowaniem delegatem Biura był sam Milewski (Goddeeris 2011). W Warszawie z kolei Alberto Ninotti, jak już wspomniano prawdziwy emisariusz polityczny Craxiego w stolicy Polski, dzięki pośrednictwu Biura Koordynacyjnego „Solidarności” w Paryżu, kierowanego przez Seweryna Blumsztajna, nawiązał kontakty z nowymi przywódcami podziemnej struktury ruchu.

Konkretnym potwierdzeniem konsolidacji i poszerzenia sieci kontaktów z polską opozycją, już po zmianach o charakterze polityczno-organizacyjnym,

30 „Le iniziative del PSI per la Polonia”, *Avanti!*, 28.01.1982.

31 „Dall’arcipelago Gulag, un dramma umano che fa sempre meno notizia”, tamże 03.02.1982; „Una lettera dal Gulag polacco”, tamże 05.03.1982; „Esplode a Varsavia la rabbia popolare”, tamże 04.05.1982; „Contro la repressione giovedì a Roma venti sindacalisti di Solidarnosc”, tamże 27.07.1982; Jerzy Milewski, „Menzogna e manganello non piegano Solidarnosc”, tamże 29–30.08.1982

32 „Nuova struttura clandestina di Solidarnosc”, tamże, 24.05.1982.

wymagających kontynuacji bliższych kontaktów PSI z polską opozycją, było stałe i metodyczne pojawianie się na łamach *Avanti!* wiadomości i informacji pochodzących bezpośrednio z nielegalnego obiegu, w tym z *Tygodnika Mazowsze* oraz *Biuletynu Informacyjnego Solidarności*<sup>33</sup>.

Jeszcze bardziej znaczące i wzmacniające efekt w kontekście działalności informacyjnej włoskiej gazety socjalistycznej było oddanie głosu na przykład Adamowi Kowalskiemu, który ze szczególną uwagą śledził wielkie manifestacje z 3 maja 1983 r., a także komunikaty informujące włoską opinię publiczną o tragicznej śmierci w Nowej Hucie Ryszarda Smagury<sup>34</sup> czy też barbarzyńskim zabójstwie Grzegorza Przemyka, dziewiętnastoletniego syna poetki Barbary Sadowskiej, znenawidzonej przez reżim za działalność w Komitecie Obrony Robotników<sup>35</sup>.

Ogromne zaangażowanie na „froncie informacyjnym” doskonale łączyło się z aktywnością kulturalną PSI, dlatego też w 1983 roku konferencja zatytułowana *Il futuro della Polonia (Przyszłość Polski)* była ważnym wydarzeniem, także ze względu na osoby zaproszone do zabrania w niej głosu. Wśród nich na wyróżnienie zasługiwały nazwiska Jana Nowaka, dyrektora Polskiej Sekcji Radia Wolna Europa, doradcy Cartera i Reagana oraz Włodzimierza Goldkorna, pisarza i dziennikarza pochodzenia żydowskiego, który musiał wyemigrować z Polski w wyniku kampanii antysemitycznej w 1968 r. (Krajewski 1982; Stole 2006; Osęka 2019), zaś po czasowym pobycie w Izraelu zdecydował się osiedlić właśnie we Włoszech<sup>36</sup>.

I to te inicjatywy w pewien sposób przygotowały grunt pod nadzwyczajne wydanie dziennika *Avanti!*, w czerwcu następnego roku zostało poświęcone pielgrzymce Papieża Jana Pawła II do Polski, skądinąd mającej stać się bardzo ważnym wydarzeniem politycznym dla działaczy samej PSI<sup>37</sup>. Ówczesny korespondent socjalistycznej gazety, Alberto Ninotti, został bezpośrednio poproszony przez Craxiego, aby korzystając ze swojego pobytu w Polsce w trakcie pielgrzymki papieskiej nawiązał relacje z przedstawicielami podziemnych struktur „Solidarności” i zebrał ich postulaty, tak oto przez tego samego dziennikarza *Avanti!* przekazane w piśmie do Craxiego:

Nawiązałem kontakt z dwiema ważnymi osobistościami podziemnej „Solidarności” (...). Te dwie osoby, z którymi się spotkałem, poruszają się swobodnie po Warszawie, ponieważ reżim nie jest świadomy ich aktualnej działalności i roli jakie pełnią. Mogę Ci jednak powiedzieć, że jeden z nich jest nauczycielem akademickim (znam też dyscyplinę, którą

33 “Migliaia di nuovo in piazza a Varsavia contro il regime che processa il KOR”, *Avanti!*, 15.02.1983; “Repressione in Polonia”, tamże, 2.04.1983.

34 “La Polonia dice no al regime militare. Un dimostrante ucciso a Nowa Huta”, tamże, 3.05.1983.

35 “Giovane ucciso in Polonia”, 17.05.1983.

36 “Parlano gli esuli al convegno di Mondoperaio. Solidarnosc fa parte della coscienza del popolo polacco”, tamże, 19.03.1983.

37 Alberto Ninotti, “Due Polonie attendono in ansia l’arrivo del Papa”, tamże, 15.06.1983; “Oggi il Papa in Polonia. Solidarnosc: «Siamo qui»”, tamże, 16.06.1983.



wykłada), a drugi robotnikiem, który spędził pół roku w więzieniu. Unikam podawania ich nazwisk w tym liście (...). Nie chciałem narażać tego kanału, który zidentyfikowałem dzięki odrobinie cierpliwości i szczęścia (...). Dwaj reprezentanci „Solidarności” z którymi się spotkałem, prosili głównie o materiały poligraficzne, w szczególności o maszyny drukarskie wszystkich poziomów, od powielaczy w górę. Przyjmowałiby również pomoc w dolarach, co miałyby tę zaletę, że mogłyby być wręczane osobiście. Na płaszczyźnie politycznej „Solidarność” wzywa przede wszystkim do wznowienia propagandy na temat sytuacji w Polsce. Uważają też, że Zachód, a zwłaszcza Europa, powinny być bardziej zdeterminowane w presji na Warszawę, uzależniając pomoc gospodarczą od skutecznej i kontrolowanej liberalizacji reżimu. Wydaje się, że opisałem większość treści rozmowy, a w każdym razie przedstawiłem najważniejsze jej elementy. Pozostaję zatem do Twojej dyspozycji<sup>38</sup>.

Zdaniem działaczy „Solidarności” z jednej strony należało ukazywać zachodniej opinii publicznej dramatyczną sytuację polityczną, społeczną i gospodarczą Polski pod rządami Jaruzelskiego, a z drugiej naciskać na władze reżimowe, warunkując udzielenie podstawowej pomocy ekonomicznej od skutecznego rozluźnienia represji wobec opozycji.

### **Działalność rządu i odwilż**

Odpowiedź na te wezwania i akceptacja takiego podejścia była ze strony Craxiego całkowita i natychmiastowa. Uzależnienie odwilży w stosunkach między Włochami a Polską od zmiany stosunku wobec opozycji do tej pory reprezentowanego przez władze warszawskie stało się możliwe i skuteczne tym bardziej, gdy Craxi objął funkcję premiera Włoch. Z kolei Jaruzelski ze swej strony mógłby w ten sposób łatwo uznać użyteczność poluzowania represji w perspektywie efektywnej realizacji polskich interesów narodowych, które mogłyby się urzeczywistnić dopiero dzięki odnowionej i pełnej współpracy z Zachodem. Właśnie w tym szczególe premier Włoch widział klucz do ewentualnego ożywienia relacji Wschód-Zachód: poprzez uświadomienie wzajemnych korzyści płynących ze wznowienia dialogu, a tym samym z wewnętrznej liberalizacji w Polsce. Dla Włoch oznaczałoby to w istocie użyteczną drogę do ukazania różnorodności, specyficzności oraz odmiennych potrzeb państw bloku wschodniego, a przez to zdeterminowanie, w perspektywie średnio- i długoterminowej, rozpadu całego systemu socjalistycznego. Dla Polski natomiast oznaczałoby to rozwiązanie wielu problemów gospodarczych i społecznych, które ją dotykały, a ponadto mogłoby sprzyjać ponownemu włączeniu kraju do wielkiego systemu relacji międzynarodowych i zapewnieniu mu nowych starań i uwagi.

W tym kontekście, i w ramach działań naciskających na reżim warszawski z żądaniem gradualnej liberalizacji nie może dziwić, że jednym z pierwszych aktów polityki zagranicznej Craxiego w roli włoskiego premiera było skierowanie do ambasadora polskiego w Rzymie Emila Wojtaszka, listu mającego dużą wartość

<sup>38</sup> AFC, fondo Bettino Craxi, sekcja 1, seria 2, podseria 5, tom 3, list 27: *Alberto Ninotti a Craxi*.

symboliczną, humanitarną i polityczną (Acquaviva-Badini 2010: 52–61). List ten zawierał osobistą obronę Michnika, który, oskarżony o to, że jego wyjazd do Włoch miał na celu spotkanie z bliżej nieokreślonymi agentami amerykańskiego wywiadu, prosił Craxiego o potwierdzenie, że jedynym i prawdziwym celem jego wizyty w Rzymie w marcu 1977 było – po przyjęciu zaproszenia skierowanego do niego przez PSI – wspólne z profesorem Kołakowskim – spotkanie z działaczami socjalistycznymi, w szczególności z samym Craxim<sup>39</sup>. Informując w ten sposób przywódców polskiego reżimu o otwartym poparciu udzielonym jednemu z najbardziej znanych opozycjonistów, Craxi w końcowej części listu wyraził także głębokie zaniepokojenie i oburzenie włoskiej opinii publicznej w związku z represjami wobec szanowanych i docenianych we Włoszech za ducha niepodległości przedstawicieli polskiej opozycji. Nie bez powodu więc, podczas konferencji prasowej zwołanej w Gdańsku z okazji otrzymanej właśnie Nagrody Nobla Wałęsa, tłumacząc jej znaczenie, w sposób szczególny w swych podziękowaniach wyróżnił papieża i włoskiego premiera<sup>40</sup>.

Ważna i pod pewnymi względami sensacyjna postawa Craxiego okazała się ze wszech miar skuteczna: Michnik w ciągu kilku miesięcy został uwolniony. Słowa wdzięczności, zawarte w piśmie skierowanym w dniu 30 lipca 1984 roku do Palazzo Chigi, przekazał w imieniu jednego z najważniejszych działaczy KOR-u Francesco Cataluccio, intelektualista z Florencji, który przebywał przez kilka lat w Polsce i w czasie swojego pobytu nawiązał kontakt z głównymi przedstawicielami opozycji:

Panie Premierze, właśnie wróciłem z długiego pobytu na stypendium w Polsce. Adam Michnik, za pośrednictwem swojego adwokata, poprosił mnie o przekazanie Panu książki o Giuseppe Garibaldi, która w tych dniach ukazała się w Polsce. Z jego strony oraz jego towarzyszy jest to podziękowanie za interwencję u władz polskich w sprawie ich uwolnienia<sup>41</sup>.

Pomijając ten, jakże istotny, humanitarny wymiar podjętych działań, w założeniach przywódcy socjalistów misja dyplomatyczno-konsularna dokonana dnia 30 września miała służyć przede wszystkim podjęciu dialogu na najwyższym szczeblu między Włochami a Polską. Istotnym wstępem do osiągnięcia upragnionego celu była wizyta w Warszawie delegacji PSI w styczniu 1987 roku. Delegacja, w skład której wchodził Fabio Fabbri, Libero della Briotta, Salvatore Frasca, Cornelio Masciardi i Ugo Intini, odbyła spotkanie z niektórymi przedstawicielami PZPR<sup>42</sup>. Jednak czasy odwilży i obustronnych spotkań na najwyższych szczeblach władzy jeszcze nie nadeszły. Potwierdziło to niedługo potem barbarzyńskie zabójstwo kapelana „Solidarności”, księdza Jerzego Popiełuszki, które wzbudziło we Włoszech

39 „Appello di Craxi per i dissidenti polacchi”, *Corriere della Sera*, 01.10.1983.

40 „Festa per Walesa in Polonia”, *Avanti!*, 7.10.1983.

41 AFC, fondo Bettino Craxi, sekcja 4, tom 5.

42 Ugo Intini, „Fotografia dei dati sulla situazione polacca. Rapporto da Varsavia”, *Avanti!*, 1.02.1984.

silne oburzenie, szczególnie dotyczące socjalistów<sup>43</sup>. W istocie reakcja Craxiego była bardzo ostra, gdyż porównał zabójstwo księdza ze zbrodnią dokonaną przez faszystów na socjaliście Matteottim, był zatem zmuszony był odłożyć moment oczekiwanego spotkania z generałem Jaruzelskim<sup>44</sup>.

Warunki sprzyjające pierwszemu oficjalnemu spotkaniu szefów rządów pojawiły się dopiero w 1985 r., po ważnej wizycie przygotowawczej w Polsce włoskiego ministra spraw zagranicznych Giulio Andreottiego w grudniu 1984<sup>45</sup>, ale naprawdę decydujące okazały się znakomite wyniki misji przeprowadzonych przez Craxiego w poprzednim roku w Budapeszcie i Berlinie Wschodnim oraz to, że na czele KPZR stanął Michaił Gorbaczow<sup>46</sup>. Niemniej Craxi przypisał rozmowie z Jaruzelskim fundamentalne znaczenie, a dowodem tego były niełatwe działania przygotowawcze, które faktycznie trwały dwa miesiące, podczas których Gennaro Acquaviva, szef Sekretariatu Technicznego PSI i bliski współpracownik premiera, został wyznaczony do nawiązania stosunków z Watykanem, zaś doradca dyplomatyczny, Antonio Badini, zajmował się dialogiem z kancelariami europejskimi oraz z samymi władzami warszawskimi (Acquaviva-Badini 2010: 37–61). Doprowadziło to w końcu do dnia 28 maja 1985 r., czyli dnia oczekiwanego spotkania, które zaplanowano w Willi Natolin na godz. 12.30–15.30, tak aby Craxi mógł szybko dotrzeć do Moskwy na kolejne spotkanie, tym razem bilateralne z sowieckim przywódcą, i dało to doskonałe rezultaty. Należało do nich pełne zrozumienie konieczności wznowienia współpracy w imię wzajemnych interesów narodowych, o czym wówczas szeroko debatowano na najwyższych szczeblach politycznych, w styczniu 1987 r., podczas wizyty Jaruzelskiego we Włoszech<sup>47</sup>, przede wszystkim o zaangażowaniu na rzecz wzmocnienia wymiany gospodarczo-handlowej i stosunków kulturalnych<sup>48</sup>. W ten sposób oficjalnie położono fundamenty pod odwilż, która przyniosła najszybsze i najciekawsze efekty w wymianie kulturalnej. Bezpośrednim i ważnym świadkiem tej znaczącej zmiany klimatu w relacjach polsko-włoskich był Alberto Rizzi, który w swoich wspomnieniach o sześciu latach spędzonych w Polsce jako attaché kulturalny Ambasady Włoch w Warszawie w latach 1981–1987, uznaje za prawdziwy punkt zwrotny utworzenie i początek działalności Włoskiego Instytutu Kultury w Krakowie (*Istituto Italiano di Cultura di Cracovia*). Opowiada o niełatwych działaniach na rzecz jego uruchomienia jako protagonista tego wydarzenia, pełniący rolę pierwszego dyrektora Instytutu (Rizzi 2015: 46–62). Rizzi ma rację, gdy mówi

43 „Un atroce delitto. Popieluszko gettato nella Vistola”, tamże, 30.10.1984.

44 AFC, fondo Bettino Craxi, sekcja 2, seria 2, podseria 4, tom 15, inf. prasowa 9.

45 <http://www.farnesina.ipzs.it/images/biblioteca/testi/1984%20Testi%20e%20Documenti%20sulla%20politica%20estera%20dell'Italia.pdf> [dostęp 6.10.2020].

46 <http://www.farnesina.ipzs.it/images/biblioteca/testi/1984%20Testi%20e%20Documenti%20sulla%20politica%20estera%20dell'Italia.pdf> [dostęp 6.10.2020].

47 <http://www.farnesina.ipzs.it/images/biblioteca/testi/1987%20Testi%20e%20Documenti%20sulla%20politica%20estera%20dell'Italia.pdf> [dostęp 6.10.2020].

48 <http://www.farnesina.ipzs.it/images/biblioteca/testi/1985%20Testi%20e%20Documenti%20sulla%20politica%20estera%20dell'Italia.pdf> [dostęp 6.10.2020].

o utworzeniu tego właśnie IIC jako o cezurze, ponieważ było to – jesienią 1985 roku – pierwszą i bezpośrednią konsekwencją wznowienia dialogu na najwyższym szczeblu między rządami Włoch i Polski. I choć z pewnością należy pamiętać o historycznym znaczeniu bilateralnego spotkania Craxiego z Jaruzelskim z maja 1985 r., to w żadnym wypadku nie można zapominać o roli misji polskiego ministra spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego, który wraz ze swoim włoskim odpowiednikiem Andreottim podpisał 21 czerwca 1985 r. w Rzymie umowę dotyczącą powołania włoskich instytutów kultury w Polsce, a także instytutów polskich we Włoszech, odnawiając w ten sposób zasady współpracy kulturalnej, która pozostawała w zawieszeniu od czasu poprzedniej umowy, podpisanej w Warszawie 25 marca 1965<sup>49</sup>.

### **Wkład Craxiego w pojednanie narodowe. Przykłady Węgier i Polski**

Craxi dążył do wprowadzenia długotrwałych zmian strukturalnych, stosując technikę małych kroków, jednakże dla pełnej i zdecydowanej ich realizacji niezbędna była polityczna gotowość Jaruzelskiego. Do niego właśnie nieprzypadkowo Craxi zwrócił się z prośbą o jednoznaczny gest dobrej woli w kwestii uwolnienia niektórych działaczy opozycji, pośród których byli: Bogdan Lis, Władysław Frasyniuk oraz Adam Michnik, aresztowany ponownie przez Służbę Bezpieczeństwa<sup>50</sup>. Zdaniem przywódcy socjalistów, taki sygnał miałyby kluczowe znaczenie w dalszej perspektywie pojednania narodowego.

Właśnie ten aspekt polityki zagranicznej Craxiego wydaje się z zamysłem niedostrzegany: chodzi tu zwłaszcza o nadzwyczajne umiejętności przewidywania, wychwytywania z wyprzedzeniem wielu zmiennych, determinujących późniejsze relacje między krajami i kontynentami. Wystarczy odwołać się tutaj do spostrzeżeń, które lider socjalistów zamieścił w swoim raporcie, przedłożonym w ONZ pod koniec swojej kadencji, gdzie występował jako osobisty przedstawiciel Javiera Pereza de Cuellara ds. problemów zadłużenia i podnosił w sposób szczególny kwestie dotyczące zjawiska migracji. Jego rozwój i gwałtowny wybuch prawidłowo przewidział uznając je za klucz do bardziej sprawiedliwych i harmonijnych relacji między światem Północy i Południa, w przeciwnym wypadku bowiem zjawisko to prowadziłyby jedynie do pogorszenia sytuacji ogólnej (Landoni 2020: 217–254).

Wracając do kwestii możliwego rozpadu bloku wschodniego i ogólnej zmiany w układzie sił na kontynencie europejskim, co Craxi w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, w przeciwieństwie do Andreottiego, uważał nie tylko za pożądane, ale wręcz za nieuniknione, poczynając od kwestii zjednoczenia Niemiec, aż po ugruntowanie się powszechnej świadomości upadku tak zwanego realnego socjalizmu (Badini: 16). Należy podkreślić, że głównym i podstawowym celem Ostpolitik Craxiego na tym etapie było ułatwienie krajom Układu Warszawskiego przejścia do demokracji w miarę możliwości w sposób łagodny i bezkrwawy, respektujący

49 <http://www.senato.it/service/PDF/PDFServer/DF/270207.pdf> [dostęp 6.11.2020].

50 „A Varsavia con Jaruzelski il tema dei diritti umani”, *Avanti!*, 28.05.1985.

cel nadrzędny, jakim było pojednanie narodowe. Stąd brał się początek jego szczególny nacisk na tematy dotyczące otwarcia się reżimów na siły opozycyjne, a także na możliwość stopniowego przekazywania współodpowiedzialności politycznej przedstawicielom opozycji przez władze aparatu państwowego, zwłaszcza dotyczącej konieczności rozwiązania wielu skomplikowanych problemów, które doprowadziły do dramatycznych wydarzeń w tych krajach.

W tej perspektywie należy widzieć na przykład apel o rehabilitację Imre Nagy'ego oraz o ostateczne i jednoznaczne przyznanie się PCI do upadku modelu komunistycznego, który to Craxi postanowił opublikować na łamach *Avanti!* w trzydziestą rocznicę tragicznych wydarzeń na Węgrzech<sup>51</sup>. Zdaniem przywódcy włoskich socjalistów, operacja tego typu pozwoliłaby Węgrom nie tylko efektywnie rozliczyć się z historią, ale w pewien sposób odbudować, na bazie nowego układu, tożsamość swego narodu. W tym czasie była to tylko nadzieja, ponieważ, jak stwierdził sam Craxi w artykule, z oczywistych powodów węgierscy komuniści nie chcieli się wówczas posunąć aż tak daleko. Włoscy komuniści natomiast – jak utrzymywał Craxi – mogli spokojnie i bez przeszkód wykonać taki gest, będący oznaką przenikliwości spojrzenia, odwagi i uczciwości. W końcu chodziło o przejście ostatniej mili tego długiego marszu, mającego na celu oddalenie się od Moskwy i od sowieckiej ortodoksji, co na papierze zostało już dawno przez PCI zapisane. Mówiąc krótko wystarczyłoby, tak jak podsumował sam Craxi w artykule, aby „partia komunistyczna wolna i wiarygodna” napisała „tę stronę prawdy i sprawiedliwości” której wciąż brakowało<sup>52</sup>.

Okazało się jednak, że pierwszymi, którzy przyjęli to wezwanie, nie byli komuniści z Europy Zachodniej, a zwłaszcza włoscy, którzy wzrastali po zakończeniu drugiej wojny światowej w warunkach wolności i demokracji, ale właśnie Węgrzy, którzy w czerwcu 1989 roku, podczas pokojowych przemian demokratycznych postanowili świętować swoje pojednanie narodowe, odwołując się do dzieła Imrego Nagy'ego. To na jego cześć została zorganizowana, w obecności przedstawicieli wszystkich sił politycznych i społecznych kraju, uroczysta ceremonia, podczas której dokonano jego rehabilitacji. Został na nią również zaproszony Bettino Craxi, najwyraźniej uznany przez Węgrów za *magna pars* ich procesu wyzwania się spod komunistycznego ucisku<sup>53</sup>.

Podobny sposób rozumowania, ale zawierający dodatkowe treści i znaczenia emocjonalne, symboliczne i polityczne, przyjęły wkrótce potem władze polskie, które pod koniec października, w ramach misji specjalnej PSI w Warszawie, postanowiły zorganizować na cześć Craxiego wystawny bankiet, w którym uczestniczyli

---

51 Bettino Craxi, „Il coraggio della verità”, *Avanti!*, 10.10.1986.

52 Tamże.

53 Vittorio Strada, „L'onore di Imre Nagy”, *Corriere della Sera*, 16.06.1989; Sandro Scabello „Mai più schiavi, in onore di Nagy”, tamże, 17.06.1989; Id., „Onore restituito al «tra-ditore» Nagy”, tamże.

protagoniści wydarzeń najnowszej historii Polski<sup>54</sup>. Przy tym samym stole, w okazałej oprawie Belwederu, zasiadł generał Jaruzelski, a wraz z nim reprezentanci odchodzącego aparatu władzy oraz wszyscy najważniejsi przedstawiciele opozycji, czyli ci, którzy jeszcze parę miesięcy wcześniej stali po dwóch przeciwnych stronach barykady, a teraz, odłożwszy na bok podziały i urazy świętowali wspólnie, w imię Polski, odrodzenie demokratyczne kraju i pojednanie narodowe, w obecności jednego z głównych inicjatorów tego historycznego przełomu (Macchia 2010).

### Wartość przyjaźni polsko-włoskiej: między solidarnością a wdzięcznością

Na fotografiach z tej polskiej misji – z uroczystej kolacji, ze spotkań, jakie delegacja socjalistów (w skład której wchodził sam Craxi, a także Margherita Boniver i Gennaro Acquaviva) odbyła m.in. z Michnikiem, Wałęsą i z ówczesnym prymasem Polski, kardynałem Józefem Glempem, ujętym w chwili, gdy w nienagannym języku włoskim pozdrowiał „włoskich przyjaciół socjalistów” – został wspaniale uchwycony i uwieczniony głęboki sens owej przyjaźni, która historycznie łączy Włochy z Polską, a która znalazła swój wyraz w zaangażowaniu ze strony Craxiego i PSI w sprawę polskiej wolności. W istocie już w 1987 roku, kiedy cytowany poniżej tekst został opublikowany przez *Avanti!*, w dniu inauguracji 44. kongresu PSI, w którym z powodu zakazu reżimu nie mógł uczestniczyć Adam Michnik, on sam w sposób perfekcyjny już wówczas określił jego znaczenie:

Chciałbym jeszcze raz podziękować Bettino Craxiemu za pomoc jakiej udzielił moim kolegom i mnie samemu. Jest takie przysłowie polskie, które mówi: „Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie”. My, kiedy mieliśmy kłopoty, otrzymaliśmy dowody przyjaźni od przywódcy włoskich socjalistów. To bardzo ważne, bo to znak solidarności włoskich robotników z robotnikami polskimi i włoskich przyjaciół wolności z polskimi przyjaciółmi wolności<sup>55</sup>.

### Bibliografia

- Acquaviva Gennaro, Badini Antonio. 2010. *La pagina saltata della Storia*. Venezia: Marsilio.
- Amal'rik Andrej. 1970. 1984. *Sopravviverà l'Unione Sovietica fino al 1984?*. Roma: Coines.
- Badini Antonio. 2010. Prefazione. W: *La pagina saltata della Storia*, Gennaro Acquaviva, Antonio Badini (red.). Venezia: Marsilio, 7–18.
- Bensi Giovanni. 1978. *Mosca e l'eurocomunismo*. Milano: La Casa di Matriona.
- Bernhard Michael. 1987. „The Strikes of June 1976 in Poland”, *Eastern European Politics and Societies*, 3: 363–392.
- Bertorello Marco. 1997. *Il movimento di Solidarność. Dalle origini al governo del paese*. Manduria-Bari-Roma: Piero Lacaita Editore.

54 „Craxi in Polonia su invito di Jaruzelski”, *Avanti!*, 30.09.1989; „Il segretario del PSI oggi da Jaruzelski”, tamże, 26.10.1989.

55 „Intervista a Michnik”, tamże, 31.03.1987.

- Bonanate Luigi. 1978. *Appunti sull'eurocomunismo*. Torino: Giappichelli.
- Borowski Adam (red.). 2005. *The road to independence. Solidarność 1980–2005*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Bova Vincenzo (red.). 2006. *Solidarność 25 anni dopo. Riflessioni sull'esperienza di un movimento*. Soveria Mannelli: Rubbettino.
- Bova Vincenzo. 2003. *Solidarność. Origini, sviluppo ed istituzionalizzazione di un movimento sociale*. Soveria Mannelli: Rubbettino.
- Bromke Adam. 1976. „A New Juncture in Poland”. *Problems of Communism*, 1–19.
- Brzeziński Mark F. 1991. „Constitutional Heritage and Renewal: The Case of Poland”. *Virginia Law Review*, 1: 49–112.
- Cataluccio Francesco M. 1982. „Storia e ideologia del sindacato indipendente Solidarność (agosto 1980 – dicembre 1981)”. *Quaderni della Fondazione Feltrinelli*, 22: 83–116.
- Cesarini Sforza Marco, Nassi Enrico. 1977. *L'eurocomunismo*. Milano: Biblioteca Universale Rizzoli.
- Craxi Bettino. 1988. „Quella notte del 20 agosto”. *Avanti!*, 21.08.
- Del Noce Augusto. 1976. *L'eurocomunismo e l'Italia*. Roma: Editrice Europea Informazioni.
- Fejtő François. 1955. *Storia delle democrazie popolari*. Firenze: Vallecchi.
- Ferraris Luigi Vittorio. 2003. In *La politica estera italiana negli anni Ottanta*, Ennio Di Nolfo (red.). Manduria–Bari–Roma: Piero Lacaita Editore, 325–354.
- Filo della Torre Paolo, Mortimer Edward, Story Jonathan. 1978. *Eurocomunismo: mito o realtà?*. Milano: A. Mondadori.
- Franchi Cinzia. 2007. „Gli intellettuali ungheresi e il 1956: il circolo Petöfi”. *RSU. Rivista di Studi Ungheresi*, 6: 83–94.
- Gerlini Matteo. 2012. *Diplomazia di partito e politica estera nazionale: le radici dell'eurosocialismo mediterraneo*. W: *Il Mediterraneo attuale tra storia e politica*, Ennio Di Nolfo, Matteo Gerlini (red.). Venezia: Marsilio, 269–276.
- Goddeeris Idesbald. 2011. *Lobbying Allies? The NSZZ Solidarność Coordinating Office Abroad*, «Journal of Cold War Studies», n. 3, 83–125.
- Guercetti Emanuela. 2001. *Società civile, sindacato e libertà. I periodici del fondo Solidarność della fondazione Giangiacomo Feltrinelli*. Milano: Feltrinelli.
- Guerra Adriano. 2002. *Il partito comunista italiano di fronte al dissenso*. Trento: Centro Studi sulla Storia dell'Europa Orientale.
- Gydiński Joseph. 1976. „The relation of the Polish Communist Party to the Constitution of the Polish People's Republic”. *The Polish Review*, 1–2: 41–53.
- Holzer Jerzy. 1984. *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*. Paryż: Instytut Literacki.
- Jaworska Krystyna, Simiand Caterina (a cura di). 2011. *Solidali con Solidarność. Torino e il sindacato libero polacco*. Milano: Franco Angeli.
- Jogała Elżbieta; Meardi Guglielmo (red.). 2002. *Solidarność 20 anni dopo. Analisi, testimonianze ed eredità*. Soveria Mannelli: Rubbettino.
- Kiwior-Filo Małgorzata. 2013. *Francesco Nullo e l'insurrezione polacca del 1863*. W: *L'Unità d'Italia in Europa*, Andrea Ciampani (red.). Roma: Istituto per la Storia del Risorgimento Italiano, 215–226.
- Krajewski Władysław. 1982. „The March Events of 1968 and Polish Philosophy”. *Praxis International*, 2: 106–110.

- Landoni Enrico. 2018. *Alla ricerca di un ponte tra Est e Ovest e tra Nord e Sud: la politica estera di Bettino Craxi*. W: *Ermeneutica del "ponte". Materiali per una ricerca*, Silvio Bolognini (red.). Milano–Udine: Mimesis, 857–872.
- Landoni Enrico. 2019. „Craxi–Andreotti e la Ostpolitik italiana”. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, 23: 156–163.
- Landoni Enrico. 2020. *Per non perdere l'umanità. Una ricostruzione storica della questione Nord-Sud*. Milano–Udine: Mimesis.
- Macchia Antonio. 2016. *Dalle dissidenze polacche a Solidarność*. W: *La fine del comunismo in Europa. Regimi e dissidenze 1956–1989*, Tito Forcellese, Giovanni Franchi, Antonio Macchia (red.). Soveria Mannelli: Rubbettino, 183–230.
- Macchia Antonio. 2008. „Il sindacalismo cristiano, Solidarność e la fine della guerra fredda”. *Bollettino dell'archivio per la storia del movimento sociale cattolico in Italia*, 3: 287–331.
- Macchia Antonio. 2010. *Polonia: precursore e modello nella transizione verso la democrazia*. W: *Quei bellissimi anni Ottanta... La transizione post-comunista nell'Europa centro-orientale*, Gizella Nemeth, Adriano Papo (red.). Roma: Carocci, 20–30.
- Macchia Antonio. 2017. *Solidarność. Una nuova via di opposizione al regime comunista*. W: *Il comunismo europeo nella storia del XX secolo: politica, istituzioni, ideologie*, Giovanni Franchi, Tito Forcellese (red.). Roma: Nuova Cultura, 183–214.
- Oseka Piotr. 2019. „Dissidents and Police: The Polish March 1968 and a Tale of Two Generations”. *East European Politics and Societies*, 4: 861–880.
- Ostellino Piero. 2013. „Ricordo di Renato Mieli. Un grande personaggio di cultura liberale”. *Critica Sociale*, 2.
- Petracchi Giorgio. 2003. *L'Italia e la Ostpolitik*, in *La politica estera italiana negli anni Ottanta*, Ennio Di Nolfo (red.). Manduria–Bari–Roma: Piero Lacaíta Editore, 299–324.
- Pomian Krzysztof. 1983. *Polonia: sfida all'impossibile? Dalla rivolta di Poznań a Solidarność*. Venezia: Marsilio.
- Ripa di Meana Carlo. 2006. *Bettino Craxi e il dissenso. Una lunga e grande storia*. W: *Bettino Craxi, il socialismo europeo e il sistema internazionale*, Andrea Spiri (red.). Venezia: Marsilio, 191–218.
- Ripa di Meana Carlo, Gabriella Mecucci. 2007. *L'ordine di Mosca: fermate la Biennale del dissenso*. Roma: Liberal stampa.
- Rizzi Alberto. 2015. *I topolini di Nowy Świat. Ricordi di sei anni nella Polonia di Jaruzelski*. Sommacampagna: Cierre.
- Salvadori Massimo L. 1978. *Eurocomunismo e socialismo sovietico: problemi attuali del PCI e del movimento operaio*. Torino: Einaudi.
- Sasso Donatella, Jaworska Krystyna (red.). 2014. *Solidarność nei documenti della Fondazione Giangiacomo Feltrinelli. Catalogo della mostra*. Milano: Fondazione Giangiacomo Feltrinelli.
- Spiri Andrea (red.). 2006. *Bettino Craxi, il socialismo europeo e il sistema internazionale*. Venezia: Marsilio.
- Spiri Andrea, Zaslavsky Victor. 2006. *I socialisti italiani e il dissenso nell'Est europeo*. W: *Bettino Craxi, il socialismo europeo e il sistema internazionale*, Andrea Spiri (red.). Venezia: Marsilio, 155–181.
- Stola Dariusz. 2006. „Anti-Zionism as a Multipurpose Policy Instrument: The Anti-Zionist Campaign in Poland, 1967–1968”. *Politics, Society, Culture*, 1: 175–201.



Tatur Melanie. 1989. *Solidarność als Modernisierungsbewegung: Sozialstruktur und Konflikt in Polen*. Francoforte: Campus.

Vasconi Luciano. 1968. „L'inverno di Praga”. *Mondoperaio*, sierpień–wrzesień: 22–23.

Weber Colin, Barker Kara. 1982. *Solidarność. From Gdansk to military repression*. Londra: International Socialism

Witoszek Nina. „Friendship and Revolution in Poland: The Eros and Ethos of the Committee for Workers' Defense (KOR)”. *Critical Review of International Social and Political Philosophy*, 2: 215–231.

Żaboklicki Krzysztof. 2013. „Francesco Nullo in Polonia nel centocinquantésimo anniversario della morte”. *Clio. Rivista di trimestrale di studi storici*, 1–2: 137–154.

## **The Italian Socialist Party (PSI) and the Dissidence beyond the Iron Curtain: the Polish Case in the Craxi–Solidarność Relations**

### **Abstract**

The election of Bettino Craxi as PSI General Secretary marked, from 1976, a very important turning point in the history of Italian Socialism. His dynamic and charismatic leadership in fact contributed to a profound revision of its ideological seeds, the so-called scientific Marxism and, above all, to the recovery of the humanitarian and libertarian suggestions of pre-Marxist Socialism. This led to clear and definitive condemnation of the Marxist-Leninist model, which had found its practical realization in the Soviet system and in the countries beyond the Curtain, and prompted PSI to support the anti-Communist dissidence and establish strong relations with the Polish opposition and above all with *Solidarność* (the Solidarity movement). Craxi, both in the role of PSI General Secretary and as Italian Prime Minister, was able to provide it with a great political-diplomatic support and a lot of concrete help. To date, the history of these relations has not yet been adequately studied and this paper therefore aims to fill the gap.

**Key words:** PSI, Craxi, Poland, dissidence, *Avanti!*

**Enrico Landoni**

Associate Professor of Contemporary History – eCampus University, Novedrate (CO) – Italy

ORCID: 0000-0003-4651-7032

## **Il Partito Socialista Italiano (PSI) e il dissenso oltrecortina: il caso polacco nei rapporti Craxi-Solidarność**

Desidero ringraziarla e salutarla cordialmente perché lei ha aiutato moltissimo Solidarność nel momento per noi più difficile. Vi siamo molto grati per tutto quello che avete fatto, vi ricorderemo sempre. Abbiamo sempre potuto contare sulla vostra solidarietà, sull'aiuto di persone come lei che ci dicevano che era giusto quanto stavamo facendo e abbiamo fatto. Valeva la pena di lottare perché al mondo ci sono ancora persone come lei. Anche nei momenti più bui della nostra lotta, sapevamo di poter contare sul vostro aiuto, sulla vostra solidarietà. Spesso è bastata una vostra frase per incoraggiarci. Continueremo a disturbarvi perché lei è stata la persona che ci ha aiutato di più.<sup>1</sup>

Con queste parole, cariche di affetto, riconoscenza e gratitudine, il 21 aprile 1989, quattro giorni dopo l'ufficiale legalizzazione di Solidarność [Cataluccio 1982; Weber-Barker 1982; Pomian 1983; Holzer 1984; Tatur 1989; Bertorello 1997; Gueretti 2001; Jogała-Mearidi 2002; Bova 2003; Borowski 2005; Bova 2006; Macchia 2008, 2016, 2017; Jaworska-Simiand 2011; Sasso-Jaworska 2014], destinata a rendere irreversibile la transizione democratica da poco avviata in Polonia, Lech Wałęsa si rivolgeva agli amici socialisti, che lo avevano trionfalmente accolto nel salone del gruppo parlamentare del PSI alla Camera dei Deputati. Qui Bettino Craxi gli aveva appena consegnato una statua di Garibaldi realizzata dallo scultore rumeno Florin Codre, corredando il prezioso omaggio di questa dedica di grande valore simbolico, politico e culturale, a ricordo soprattutto delle eroiche gesta del garibaldino Francesco Nullo [Kiwior-Filo 2013; Zaboklicki 2013]: "A Lech Wałęsa in ricordo della sua visita a Roma questa statua di Garibaldi, eroe europeo della libertà e grande amico della Polonia".<sup>2</sup>

In questo dono e soprattutto nel saluto emozionante che Wałęsa volle allora riservare alla delegazione del PSI, composta dal segretario nazionale, dalla responsabile Esteri, Margherita Boniver, dal capo della segreteria tecnica, Gennaro Acquaviva, dal capogruppo a Montecitorio, Nicola Capria, e dal suo vice, Franco Piro, è dunque facile ritrovare la prova inconfutabile e il significato profondo di quella relazione speciale che, soprattutto a partire dal 1976, legò i socialisti italiani alle organizzazioni del dissenso oltrecortina e a Solidarność in particolare. Questo rapporto costituisce uno dei principali tratti distintivi della Ostpolitik di Craxi che, pur essendo già stata oggetto in qualche modo delle attenzioni della storiografia, alla luce delle sue importanti ed evidenti ripercussioni sulla politica estera italiana degli anni Ottanta del secolo scorso [Ferraris 2003; Petracchi 2003; Spiri 2006; Gerlini 2012], sembra in realtà

---

<sup>1</sup> «Leader di Solidarnosc a Roma. "Lei è la persona che ci ha aiutato di più"», *Avanti!*, 22.04.1989.

<sup>2</sup> Ibid.

manca ancora di un'analisi approfondita e puntuale, in grado di ricostruirne le radici e le motivazioni etico-politiche. Si tratta quindi di muovere finalmente alla ricerca e al recupero di quelle esperienze che, sin dagli anni giovanili, indussero Craxi a guardare con particolare attenzione alla complessa realtà dei paesi oltrecortina, a prendere coscienza delle aberrazioni del sistema comunista e a fare così del partecipativo ascolto alle ragioni del dissenso uno dei principi-guida della sua azione politica, ispirata a questi tre valori-cardine: la libertà di ogni singolo uomo e dei popoli, tanto importante per il leader socialista da equivalere alla sua vita, così come recita l'epitaffio sulla tomba di Hammamet; la solidarietà internazionalista; l'umanità.

### **I primi contatti oltrecortina**

Per il buon esito di questa ricerca può senz'altro essere utile partire dalla testimonianza di Carlo Ripa di Meana, il primo dirigente politico che, per così dire, accompagnò Craxi, allora vicepresidente dell'Unione Nazionale Universitaria Rappresentativa Italiana (UNURI), alla scoperta del blocco orientale, fornendogli una rete di contatti e riferimenti politico-culturali, funzionali alla comprensione dell'effettiva realtà dei paesi sottoposti al giogo comunista. Ripa di Meana, che avrebbe poi lasciato il PCI e stretto un solido sodalizio umano e politico proprio con Craxi, contribuendo in modo decisivo alla sua politica di diretto sostegno alle ragioni del dissenso oltrecortina, e che, tra il 1985 e il 1993, su designazione del PSI, fu membro della commissione europea presieduta da Jacques Delors e ministro dell'Ambiente del governo Amato, ricostruisce così il primo incontro avuto con l'allora giovanissimo studente socialista di Milano:

Nei primi anni Cinquanta Praga era un osservatorio del comunismo internazionale. A quell'avamposto dell'impero sovietico giungevano dall'Italia molti giovani, attivi nei partiti e nelle organizzazioni studentesche. A quel tempo, giovane comunista, lavoravo all'Unione Internazionale degli studenti (UIS) e dirigevo la rivista mensile «World Student News». Ricordo che, nella primavera del 1954, arrivò in città uno stangone milanese allampanato, con occhiali con una montatura pesante. Si chiamava Bettino Craxi e mi disse: «Vorrei sapere la verità, tutta la verità, e vorrei incontrare persone e non funzionari, e soprattutto vorrei girare nei luoghi della città e non nei saloni delle cerimonie ufficiali» [Ripa di Meana 2006: 191].

Ripa di Meana, colpito da tanta passione e motivazione, fu naturalmente ben lieto di accondiscendere a Craxi e di presentarlo dunque al suo capo, Jiří Pelikán, che allora ricopriva infatti il ruolo di presidente della UIS. Sarebbe così nata, tra il giovane socialista italiano e l'importante dirigente cecoslovacco, una forte relazione politica, trasformatasi presto in un'amicizia fraterna. Il rapporto si sarebbe fortemente consolidato in seguito soprattutto alla violenta repressione sovietica della primavera di Praga, allorché, proprio grazie al decisivo contributo dello stesso Craxi, Pelikán riuscì a salvarsi, a stabilirsi in Italia, a ricevere adeguato sostegno economico e a continuare la sua attività politica, fino a diventare, tra il 1979 e il 1989,

europarlamentare del PSI [Spiri-Zaslavski 2006; Landoni 2018; Landoni 2019]. I due non si sarebbero insomma mai più persi di vista, dopo il primissimo e decisivo incontro del 1954, che per Craxi coincise con l'ufficiale inizio di un'intensa attività di studio, destinata a durare fino al 1968 e a svilupparsi sia attraverso dirette esperienze sul campo sia con mirati approfondimenti dall'Italia. A livello internazionale, questi furono anzitutto gli anni della prima presa di contatto, proprio nella Praga di Pelikán, con i *Majales*, i comitati cecoslovacchi della fronda studentesca, e dell'incontro, a Varsavia, con la segretaria della gioventù polacca (ZMP), Anna Bratkowska, successivamente rimossa dal regime, e con Jerzy Urban, uno degli animatori della rivista eretica *Po Prostu* [Ripa di Meana 2006: 191–193], destinato però, proprio negli anni dell'ascesa di Solidarność, a riallinearsi al regime e a diventare portavoce del governo. Seguì poi, a Budapest, sempre in questo quadro, la partecipazione, per il tramite di Janoš Pataki, alle infuocate riunioni del circolo Petöfi, in prima linea, come noto, nel chiedere al regime, tra le altre cose, la soppressione della censura e la libertà di stampa e nel preparare così il terreno, sul piano culturale prima ancora che politico-ideologico, alla grandiosa manifestazione del 23 ottobre 1956, con cui iniziò di fatto la rivolta ungherese, poi soffocata dall'invasione sovietica [Franchi 2007]. Fu proprio allora che Craxi, insieme a un'intera generazione di militanti e dirigenti socialisti italiani nati negli anni Trenta, maturò l'effettiva comprensione delle aberrazioni del sistema comunista, ed ebbe poi modo di approfondire anche sul piano ideologico questa riflessione, incontrando a Parigi lo storico ungherese François (Ferenc) Fejtő, che aveva rotto con il suo paese, in seguito alla condanna dell'amico László Rajk e che soprattutto aveva osato svelare, con anticipo e visione, il vero volto disumano e violento dei regimi oltrecortina, scrivendo il famoso saggio *Storia delle democrazie popolari*.

Capire le aberrazioni di quel modello e le ragioni di quanti avevano deciso di allontanarsene, sul piano ideologico, divenne così un impegno prioritario per Craxi che, presso il Centro Studi Economici e Sociali (CESES), costituito nella sua Milano dalla Edison e diretto da Renato Mieli, trascorse molte giornate a studiare la struttura istituzionale dell'Unione Sovietica e delle cosiddette repubbliche popolari, avviando al contempo un fattivo confronto con alcuni ex comunisti, tra cui Ignazio Silone, Eugenio Reale, Antonio Giolitti e Fabrizio Onofri [Ripa di Meana 2006: 192; Ostellino 2013].

### **La prima offensiva umanitaria e le relazioni con il KOR (1968–1977)**

Forte quindi delle esperienze maturate, dello studio accumulato e dei contatti stabiliti oltrecortina, Craxi era ufficialmente pronto ad assumere ruoli di grande delicatezza in Italia e a livello internazionale, sotto l'ala di Pietro Nenni. Il 1968 in particolare fu l'anno del battesimo del fuoco, per così dire, con l'elezione alla Camera dei Deputati e la gestione, per conto del PSI, della crisi cecoslovacca, in stretto collegamento con Nenni [Vasconi 1968; Craxi 1988]. Di grande aiuto è ancora una volta

la testimonianza di Ripa di Meana che, con il suo ricordo, riesce infatti a dare molto bene l'idea della prontezza, della maturità e della statura dell'allora trentaquattrenne deputato milanese, indugiando peraltro proprio sull'esistenza e sull'importanza di questa sua rete di rapporti con il dissenso all'interno del blocco orientale:

Nella notte del 21-22 agosto 1968, mentre i carri armati del Patto di Varsavia stanno invadendo la Cecoslovacchia di Dubček, Craxi mi telefona: «Dobbiamo cercare Pelikan subito e sentire di cosa ha bisogno. Mettiamo in campo tutti i nostri contatti. La speranza di una riforma del modello sovietico è finita. Ora bisogna operare» [Ripa di Meana 2006: 193].

Da allora, proprio su questo fronte, indefessa divenne l'attività di Craxi, per il quale l'ascolto e l'aiuto nei confronti dei gruppi di opposizione ai regimi comunisti divennero due dei principali motivi ispiratori della sua politica. Ne sono prova anzitutto la presa in carico di Pelikán e la decisione di sostenere economicamente il periodico *Listy*, organo dell'opposizione al regime di Husák, che veniva materialmente confezionato a Milano, presso il quartier generale di Craxi, in piazza del Duomo 19, e distribuito in Italia da *Critica Sociale*, la storica rivista socialista, fondata nel 1891 da Filippo Turati. Queste iniziative s'inserivano nel più ampio quadro di un'autentica offensiva umanitaria, che il PSI decise di intraprendere su scala mondiale, schierandosi in prima linea nella difesa delle libertà fondamentali e dei diritti umani. La loro tutela avrebbe dovuto rappresentare uno dei principali tratti distintivi di quella nuova stagione di distensione internazionale, suggellata dall'atto conclusivo della Conferenza sulla Sicurezza e sulla Cooperazione in Europa (CSCE) [Landoni 2018: 859].

Il grande dossier relativo ai problemi di ordine umanitario confluì infatti all'interno del cosiddetto "terzo paniere" di quest'importante documento che, sottoscritto ad Helsinki nell'estate del 1975 dai delegati dei trentacinque paesi che parteciparono alla CSCE,<sup>3</sup> rappresentò una sorta di stella polare per la strategia complessiva del PSI e per la politica internazionale di Craxi in particolare, eletto alla segreteria del partito nel luglio del 1976 [Landoni 2018: 858-860].

Fu dunque proprio in nome dello spirito di Helsinki e della causa umanitaria che Craxi decise allora di intensificare, a Est, i rapporti e le relazioni con le organizzazioni dell'opposizione. Duplice era l'obiettivo: evidenziare tutti i limiti e gli equivoci del cosiddetto eurocomunismo, una sorta di terza via tra modello sovietico e approdo socialdemocratico, allora caldeggiata dal segretario del PCI, Enrico Berlinguer, insieme ai leader di PCF e PCE, Georges Marchais e Santiago Carrillo, nella prospettiva di un allontanamento da Mosca, dal sapore più tattico che strategico [Del Noce 1976; Cesarini Sforza-Nassi 1977; Rizzo 1977; Bensi 1978; Bonanate 1978; Filo della Torre-Mortimer-Story 1978; Salvadori 1978]; e soprattutto porre all'attenzione dell'opinione pubblica italiana e occidentale la questione del dissenso e della negata libertà di coscienza e critica nei paesi oltrecortina.

---

3 Il testo ufficialmente approvato allora è disponibile al seguente url: <https://www.osce.org/it/mc/39504?download=true> (consultato in data 6 novembre 2020).

Decisiva, in questo quadro, e oggetto di particolari attenzioni da parte dell'organo di stampa del PSI, l'*Avanti!*, divenne allora la Polonia, che proprio in quel fatidico 1976 fu teatro di importanti e drammatici avvenimenti. Tra questi merita senz'altro di essere ricordata anzitutto la modifica, in febbraio, della costituzione, che ora dichiarava il Partito Operaio Unificato (PZPR) forza dirigente nella costruzione del socialismo, legittimandone così, sul piano legale, il monopolio politico, esercitato fino a quel momento solo *de facto*, e che soprattutto sanciva il principio della sovranità limitata della Polonia, definendo irreversibile e indissolubile il legame di amicizia con l'Unione Sovietica [Bromke 1976; Gydiński 1976; Brzezinski 1991]. E non possono poi essere certamente dimenticate le agitazioni che, sull'onda del profondo malcontento dovuto proprio alla riforma costituzionale e soprattutto all'aumento dei prezzi dei generi di prima necessità stabilito dal regime, scoppiarono all'inizio dell'estate a Radom e a Ursus [Bernhard 1987].

La repressione delle autorità si abbatté con ferocia sui partecipanti agli scioperi, molti dei quali furono sospesi, licenziati e arrestati. A loro sostegno, sul duplice fronte legale ed economico, si schierarono alcuni intellettuali e professionisti anticomunisti che, sostenendo l'esigenza di un'azione finalmente unitaria, solidale e sinergica di lavoratori, studenti e intellettuali, diedero vita a quello che sarebbe divenuto un importante modello di riferimento per Solidarność, in virtù soprattutto del carattere non violento della sua azione politica e sindacale: il Comitato di difesa degli operai (KOR), trasformatosi poi, dopo l'amnistia concessa nel 1977, in Comitato di autodifesa sociale [Witoszek 2007].

Grande interesse suscitò naturalmente in Craxi e nei socialisti italiani questa coraggiosa iniziativa della dissidenza interna, con la quale vennero dunque ulteriormente rafforzati i contatti già esistenti. I due principali interlocutori del PSI divennero allora i fondatori del KOR, vale a dire Jacek Kuroń, che si era già messo in evidenza per audacia e intraprendenza, guidando la protesta dell'intelligenza anti-comunista contro la riforma costituzionale e coordinando il lavoro di redazione della famosa *Lettera dei 59*, e soprattutto Adam Michnik, che nel marzo del 1977 venne infatti invitato a Roma, insieme a Leszek Kołakowski, altro stimatissimo intellettuale e importante esponente della dissidenza polacca, da tempo in realtà in esilio nel Regno Unito, per denunciare le aberrazioni del regime, evidenziare la disumanità del sistema comunista e raccontare soprattutto la difficile realtà economico-sociale della Polonia.<sup>4</sup> Evidente era l'obiettivo politico attribuito da Craxi a questa visita: dare spazio, attenzione e visibilità alle voci del dissenso oltrecortina, facendone anche un argomento di polemica politica interna, funzionale in particolare a evidenziare tutte le ambiguità della politica perseguita da Enrico Berlinguer, impegnato, a parole, in un processo di allontanamento da Mosca, ma, nei fatti, ancora saldamente e orgogliosamente ancorato alla rivendicazione della specificità comunista. D'altro canto, a dare man forte a Craxi, nella sua critica radicale all'eurocomunismo del PCI,

---

4 «Revisione comunista e dissenso nei paesi dell'Est», *Avanti!*, 6 marzo 1977.

erano questi importanti passaggi della lunga intervista che, proprio in occasione della sua visita a Roma, Koławoski rilasciò a Gino Bianco:

Personalmente dò un giudizio positivo del processo revisionistico in corso nei partiti comunisti dell'Europa occidentale. Affermazioni come quelle che vengono ora fatte dai comunisti spagnoli e italiani hanno tuttavia un significato se esse comportano la difesa e l'impegno a dar vita a istituzioni rappresentative della democrazia politica. Non mi sembra però che i partiti dell'eurocomunismo abbiano chiaro questo punto, altrimenti dovrebbero rifiutare senza tentennamenti l'eredità autoritaria del leninismo. Voglio dire, in altre parole, che non si può allo stesso tempo scegliere la democrazia pluralista e continuare a mantenere metodi e strutture di partito che sono leninisti. C'è in questo senza dubbio un'ambiguità.<sup>5</sup>

Grande risalto, in questo quadro, venne così garantito dall' *Avanti!* all'appello alla solidarietà nei confronti del popolo polacco, che Michnik, nel maggio del 1977, volle lanciare dalle pagine di *Le Monde* all'opinione pubblica occidentale, sollecitando in questo modo soprattutto la mobilitazione dei partiti di sinistra e delle organizzazioni sindacali:

In un momento come questo l'intervento dell'opinione pubblica può essere efficace, può esercitare maggiore influenza sul comportamento delle autorità, può dissuaderle dalle rappresaglie insensate, che non risolvono nulla ma, al contrario, creano soltanto fonti di odio e di amarezza. Mi sto appellando in primo luogo alla sinistra occidentale [...]. L'aiuto agli oppressi in Europa Orientale è altrettanto importante per essa, indipendentemente dal fatto che si tratti di socialisti, comunisti o sindacalisti. Lo vogliamo o no, noi siamo parte della loro biografia. Proprio per questo motivo la sinistra, più di chiunque altro, dovrebbe oggi lottare perché vengano osservati gli elementari diritti umani in Europa Orientale, e domani, perché vi venga restituita la piena libertà e la democrazia.<sup>6</sup>

Un importante scoop giornalistico, oltre che naturalmente un'iniziativa di assoluto rilievo politico, utile a sostenere le ragioni del dissenso, fu poi l'intervista pubblicata sempre sulle pagine dell'organo di stampa del PSI ad Edward Lipiński, l'autorevole esponente della nomenklatura che, dopo aver espresso pesanti riserve sull'operato del POUP già a partire dal 1964 e bocciato la riforma costituzionale del 1976, firmando la *Lettera dei 59*, avrebbe di lì a breve aderito al KOR.<sup>7</sup> In un crescendo infine di attenzione e solidarietà manifestate dal PSI verso il popolo polacco e i suoi nuclei dissidenti, straordinario rilievo fu dato alla morte, in circostanze misteriose, dello studente anticomunista Stanisław Pyjas.<sup>8</sup>

## La Biennale del Dissenso e la centralità polacca

5 Gino Bianco, «Intervista con Leszek Kolakowski», ivi.

6 «Michnik alla sinistra occidentale», ivi, 19 maggio 1977.

7 Andrea Tarquini, «Il dissenso in Polonia è per la democratizzazione del sistema», ivi, 13 maggio 1977.

8 «Clima di pesante tensione in Polonia», ivi, 16 maggio 1977.

È questo dunque il contesto all'interno del quale il PSI di Craxi, portando coerentemente a piena maturazione e a effettivo compimento la propria strategia di ascolto e sostegno nei confronti della dissidenza anticomunista e polacca in particolare, si preparava a garantire il proprio totale ed ufficiale appoggio alla decisione assunta dal presidente socialista della Biennale di Venezia, Carlo Ripa di Meana, di dedicare l'edizione 1977 alle voci del dissenso oltrecortina, mettendo in grande imbarazzo la DC e soprattutto il PCI, nella stagione della solidarietà nazionale e del compromesso storico [Ripa di Meana-Mecucci 2007].

Proprio la kermesse veneziana rappresentò allora il momento della definitiva affermazione dell'autonoma e specifica identità politica del PSI, l'unico grande partito italiano davvero interessato ad ascoltare le ragioni dell'opposizione ai regimi comunisti del blocco orientale, dando loro voce e visibilità, e disposto soprattutto ad anteporre le ragioni della solidarietà e dell'umanità agli equilibrismi tattici e ai balbettii di democristiani e comunisti, evidentemente preoccupati dal fatto che una simile manifestazione potesse alterare lo scenario politico italiano e i delicati assetti delineatisi su scala internazionale e, in particolare, nelle relazioni bilaterali Italia-URSS. Che dunque la Biennale del Dissenso potesse avere un evidente impatto anche sugli equilibri di politica interna e sulla visibilità del PSI, all'epoca stretto nella tenaglia del compromesso storico e del dialogo DC-PCI, dovette risultare immediatamente chiaro agli occhi di Craxi, che approvò infatti immediatamente il progetto dell'iniziativa illustratogli nella tarda estate del 1976 dal presidente della Biennale, Carlo Ripa di Meana, assicurandosi peraltro il pieno sostegno di tutte le diverse anime del partito [Ripa di Meana 2006: 207]. Di straordinario rilievo storico, simbolico, politico e culturale era d'altra parte la posta in gioco: organizzare «la più grande manifestazione indetta nell'occidente per far conoscere e discutere il dissenso» [Guerra 2002: 4], suscitando, durante il mese di apertura dei padiglioni della rassegna, dal 15 novembre al 15 dicembre 1977, clamore e perfino scandalo tra le file dell'intelligenza italiana e occidentale, fortemente influenzata dall'egemonia comunista. E sospinti proprio dalla grandezza dell'obiettivo, i socialisti furono in grado di vincere la loro scommessa, puntando anzitutto sulla coerenza. Allo scopo di dare effettivamente e pienamente spazio alle voci del dissenso oltrecortina, Ripa di Meana stabilì infatti che il coordinamento scientifico della manifestazione fosse assunto da una commissione speciale, interamente composta da dissidenti in esilio: Antonín e Mira Liehm, František Janouch, Jiří Pelikán e Gustav Herling-Grudziński [Ripa di Meana 2006: 209].

Proprio nella designazione dell'indimenticato autore di *Un mondo a parte*, distribuito sotto traccia e con molti imbarazzi in Italia sia da Laterza sia da Rizzoli, è dunque facile scorgere tutto l'interesse dei socialisti a rafforzare le relazioni stabilite con il dissenso polacco, che grande spazio trovò, non a caso, all'interno del programma della kermesse veneziana. Basti pensare anzitutto alla scelta di inserire nel cartellone della giornata inaugurale l'atteso intervento di Leszek Kołakowski che, nell'indugiare sulla natura irriframabile del sistema sovietico e sulla sua intrinseca



e strutturale disumanità, colpì il pubblico usando quest'immagine molto forte: «Il verme era nel frutto» [Ripa di Meana 2006: 209]. E non può certo essere dimenticata poi la centralità garantita alle pubblicazioni clandestine e ai primi bollettini d'informazione del KOR, che trovarono spazio all'interno della mostra sui samizdat, e all'importante lezione di Jan Kott, indiscusso protagonista della sezione dedicata al teatro non allineato.<sup>9</sup>

Quello polacco fu dunque un contributo davvero importante all'ottima riuscita della Biennale del Dissenso, il cui successo rafforzò l'immagine, la credibilità e l'autorevolezza di Craxi agli occhi dell'opposizione al regime di Gierek, colpita in particolare dall'altissimo valore culturale e simbolico di alcune testimonianze, come quelle di Fejtó e di Andrej Amal'rik, autore dell'illuminante saggio dal titolo *Sopravviverà l'Unione Sovietica fino al 1984?*.

### L'incontro con Solidarność

Con rinnovata fiducia guardavano così al segretario del PSI non solo i vertici del KOR, con particolare riferimento a Michnik e Kuroń che, non potendo partecipare alla kermesse veneziana, avevano fatto avere agli organizzatori una testimonianza scritta, ma anche e soprattutto i dirigenti del partito socialista polacco, in esilio a Londra. Nel corso del 1978 furono Tadeusz Prokopowicz e Stanislaw Wasik, rispettivamente segretario generale e presidente del PPS, a informare Craxi sugli sviluppi organizzativi del partito in esilio e sui nuovi fermenti politico-sindacali in patria, che culminarono, il 29 aprile, nella nascita, a Danzica, del WZZW, il comitato per il sindacato indipendente del distretto costale (Danzica, Gdynia e Sorot).<sup>10</sup> In una lettera inviata al segretario del PSI il 13 maggio 1978, la costituzione del WZZW era descritta da Prokopowicz e Waisk come il frutto di una specifica iniziativa socialista, poiché i suoi tre animatori, Andrzej Gwiazda, Krzysztof Wyszowski e Antoni Sokołowski, avevano dichiarato di essersi ispirati alla storia e ai valori del PPS:

Dear Comrade, we enclose herewith the Declaration of the Organizing Committee of the Free Trade Unions of the Coastal District in Poland. This district includes the Polish ports, where the well-known events of December 1970 took place [...]. This declaration is particularly important, the authors, giving openly their names, refer to traditions of the Polish Socialist Party, free Trade Unions and the 1<sup>st</sup> of May, as a true day of workers solidarity and not of official state and party celebration. This letter, calling for demonstration in Poland expressing real feeling of corresponsibility for the future of the state – is a true expression of the popular opinions. Finally, this is not an isolated fact, the similar action is on the way in the mining district of Silesia. We are convinced that the workers movement in the free world should not be indifferent to this fight of the Polish workers [...]. We would welcome your comments and particularly your opinion about

<sup>9</sup> <https://fondazionefeltrinelli.it/le-mostre-digitali/mostra-polonia/pannello-4/> (consultato in data 6 novembre 2020).

<sup>10</sup> Archivio della Fondazione Craxi (d'ora in poi AFC), Partito Socialista Italiano. Direzione Nazionale (d'ora in poi PSI - Dir. Naz.), Sezione 6, serie 1, scatola 312, fasc. 60 (Polonia).

the way the world workers movement may assist and defend the courageous leaders of Polish workers in Poland.<sup>11</sup>

Avendo perfettamente compreso il valore politico di quest'iniziativa e colto le avvisaglie di nuove possibili svolte nella Tripla Città, da quel momento l'occhio vigile di Craxi e del PSI si volse dunque verso quello che sarebbe diventato il principale teatro della nascita di Solidarność cui, sin dai primi vagiti, i socialisti italiani riservarono una particolare attenzione. Furono infatti non a caso i sindacalisti socialisti dell'Unione Italiana del Lavoro (UIL) i primi rappresentanti dei lavoratori italiani a incontrare, in Polonia, Lech Wałęsa.<sup>12</sup> Con tempismo, puntualità e trasporto fu poi l'«Avanti!» a fornire le primissime informazioni sugli esordi del nuovo sindacato e soprattutto sulle difficoltà da esso incontrate a livello politico e giudiziario, alla luce, da un lato, della convocazione d'urgenza a Mosca di Stanisław Kania e Józef Pińkowski, accusati di non essere stati in grado di gestire la situazione e di soffocare sul nascere il nuovo sindacato libero, e della decisione, dall'altro, di non voler registrare e riconoscere lo statuto originario di Solidarność, assunta dal tribunale del Voivodato di Varsavia.<sup>13</sup>

L'organo di stampa del PSI si trovò dunque a svolgere un ruolo molto importante sul fronte della sensibilizzazione dell'opinione pubblica italiana alla causa del popolo polacco e dell'opposizione organizzata, garantendo un flusso continuo di notizie dalla Polonia e assicurando soprattutto grande spazio e visibilità alle sigle della dissidenza. Merita, tra queste, una particolare citazione DIP (Esperienza e Avvenire), di cui l'«Avanti!» pubblicò i puntuali rapporti sulle drammatiche condizioni economico-sociali del paese.<sup>14</sup>

Quella mostrata dal PSI di Craxi fu quindi una solidarietà attiva, concreta e permanente, che creò le condizioni per una effettiva, piena e matura comprensione, in Italia, delle istanze poste al centro della piattaforma di Solidarność da Wałęsa, spinto infatti, proprio da questo clima, a scegliere Roma quale destinazione, nel gennaio del 1981, della sua prima missione all'estero, nel ruolo di leader del sindacato libero polacco.<sup>15</sup> L'esito di questa visita fu straordinariamente positivo e importante, nonostante gli sforzi profusi sul duplice fronte politico e diplomatico dal Comitato Centrale del PCUS che, prevedendo a ragione i negativi contraccolpi sull'immagine

11 Ibid.

12 Paola Elia, «Walesa: "La nostra lotta, il futuro che ci sforziamo di costruire"», *Avanti!*, 30 novembre 1980.

13 «Solidarnosc chiede un incontro con il premier Pinkowski», ivi, 28 ottobre 1980; «Tensione a Varsavia. Quali impegni ha preso Kania col Cremlino?», ivi, 31 ottobre 1980; «Improvviso vertice a Mosca del Patto di Varsavia», ivi 6 dicembre 1980; Bettino Craxi, «Dai fratelli mi guardi Iddio», ivi, 7 dicembre 1980; Jiří Pelikán, «Le due contraddizioni della crisi polacca», ivi, 14 dicembre 1980.

14 Francesco Bigazzi, «Da Varsavia le cifre del disastro economico», ivi, 17 dicembre 1980.

15 «Grande giornata per Solidarnosc», ivi, 16 gennaio 1981.

dell'URSS e sulla tenuta dei regimi oltrecortina derivanti dall'eventuale successo della missione italiana di Wałęsa, provò in tutti i modi a sabotarla. Mosca non esitò quindi a ricorrere all'abituale strumento della *disinformatia* sul conto dei dissidenti, in questo caso i dirigenti del KOR e di Solidarność, e a intimare soprattutto al segretario del PCI, nella classica forma del caldo e paterno invito, di non dare assolutamente sponda alla delegazione polacca e alle ragioni del dissenso, per mezzo di questa nota inviata all'ambasciatore a Roma, della cui traduzione in inglese, disponibile all'interno dell'archivio digitale del Wilson Center, si riportano qui di seguito i passaggi più significativi:

Walesa's delegation includes representatives of the so-called KOR, a patently antisocialist organization: Gwiazda, Walentynowicz and Modzelewski, who are notorious for their openly anti-Communist and anti-Soviet sentiments. It is absolutely certain that these people are trying to use Walesa's trip to Italy not only to promote Solidarity and its own views, but also to undertake new attacks against socialism in Poland, relying, so to speak, on "international support". We would like to draw your attention to the fact that the complexity of the ideological and political situation in Poland has been heightened, in particular, by the contrasting interpretations that the different forces have of the slogan "renewal". Some, notably the PZPR and its allies, understand this as a reaffirmation of the principles of socialism and the reestablishment of Leninist norms of Party life, whereas others understand it as the erosion and dissipation of the socialist order. These contrasting views of the nature of the slogan "renewal" are being exploited by the enemies of the Party to conceal their underlying goals and schemes. Based on the above, it is obvious that the interests of the Polish people and the interests of the PZPR and its line of socialist renewal would be best served if you countered the attempts by Walesa and his entourage to exploit the trip to Italy for anti-Communist, antisocialist and anti-Soviet purposes. Right now, support for the current line of the leadership of the Solidarity trade union, which is operating legally in Poland, and, in the process, is seeking to disrupt the country's constitutional order, would be tantamount to support for its struggle against the PZPR. Taking account of these circumstances, we consider it our duty to inform the ICP leadership of this.<sup>16</sup>

Per il PCUS insomma il messaggio doveva risuonare forte e chiaro alle orecchie dei compagni italiani: guai anche solo pensare alla possibilità di criticare il sistema comunista e di contestare lo status quo politico. Chiunque lo avesse fatto sarebbe stato immediatamente perseguito e considerato soprattutto alla stregua di un traditore del popolo e di un nemico del socialismo. Di qui l'inevitabile e ulteriore approfondimento di quel già profondissimo iato, che separava ormai da tempo il PCI di Berlinguer dal PSI di Craxi, sul piano ideologico. Va quindi analizzato, proprio in questa prospettiva, il particolare attivismo che i socialisti mostrarono sul fronte della più ampia e generale messa in discussione del marxismo, sollecitandone, grazie soprattutto al prezioso contributo della rivista «Mondoperaio», una strutturale revisione. Questo fu infatti il tema centrale dell'importante convegno dal titolo *La crisi*

---

16 <http://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/112740> (consultato in data 6 novembre 2020).

*del marxismo e la Polonia di Solidarność*, che si svolse il 18 marzo 1981, proprio sotto l'egida organizzativa della testata fondata da Pietro Nenni, e al quale prese parte, come ospite d'onore, Leszek Kołakowski. Invitato in Italia ancora una volta dal PSI per presentare il suo ultimo libro, il filosofo dissidente, nell'occasione, ebbe modo di illustrare con precisione e chiarezza i lineamenti fondamentali della strategia di Solidarność, esaltandone il ruolo e la missione e preconizzandone, con straordinaria visione, la capacità di erodere dall'interno il sistema totalitario. Tutto merito di una rivoluzione non violenta, organizzata per la prima volta in assoluto contro uno stato marxista, e destinata ad assumere un indiscusso rilievo storico, per via anche della sua natura autenticamente popolare, visto che a coordinarla e a promuoverla non era un'élite intellettuale, bensì direttamente la classe lavoratrice.<sup>17</sup>

### **Contro Jaruzelski e la realpolitik di Brandt, al fianco del popolo in lotta. Una netta scelta di campo**

Grande fu naturalmente l'eco garantita dall'*Avanti!* a queste parole e alla coraggiosa resistenza del movimento guidato da Wałęsa, nei confronti del quale iniziavano intanto a diventare sempre più duri gli interventi dell'apparato di sicurezza del regime polacco, sollecitato da Mosca a soffocare in tutti i modi la dissidenza. Partì così, sul finire della primavera del 1981, una vera e propria escalation di tensioni, scontri e violenze che, raccontata in presa diretta dal corrispondente Alberto Ninotti, stimato giornalista ma soprattutto fidato emissario di Craxi per i rapporti con l'opposizione, sarebbe culminata, dopo il primo congresso di Solidarność, nella stretta finale e soprattutto nella proclamazione della legge marziale e dello stato di guerra da parte del generale Wojciech Witold Jaruzelski.<sup>18</sup>

Il rapido e cruento sbocco della crisi apertasi con la rimozione di Kania, la forzata sospensione di tutte le agitazioni operaie e la mobilitazione dell'armata rossa ai confini con la Polonia colpì molto l'opinione italiana e occidentale. Ma rappresentò soprattutto un duro smacco per l'intelligence americana, che non riuscì a neutralizzare né il colpo di stato né i suoi devastanti effetti sulla popolazione civile, pur essendo stata informata con congruo anticipo, addirittura a metà di settembre, dei dettagli del piano *Wiosna*, nome in codice dell'operazione segreta che avrebbe dovuto portare appunto all'instaurazione, nel paese, della legge marziale e all'arresto di tutti i principali esponenti dell'opposizione.<sup>19</sup> A fornirglieli fu uno degli alti

---

<sup>17</sup> Alberto Ninotti, «Kolakowski: "In Polonia il sindacato sta erodendo il sistema totalitario"», *Avanti!*, 19 marzo 1981.

<sup>18</sup> «La richiesta di libere elezioni scatena la reazione del PC polacco e dell'URSS», ivi, 12 settembre 1981; «Ultimatum da Mosca a Kania: stroncare il moto anti-Urss», ivi, 19 settembre 1981; «Tensione al culmine in Polonia. Armi ai militanti del PC. Sospeso il congedo ai militari», ivi, 17 ottobre 1981; «Divieto di sciopero in Polonia», 31 ottobre 1981; «Alle radici della crisi», ivi, 15 dicembre 1981.

<sup>19</sup> <http://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/111991> (consultato in data 6 novembre 2020).

ufficiali direttamente coinvolti nella sua organizzazione, il colonnello Ryszard Jerzy Kukliński che, tra il 1972 e il 1981, fu sia per la NATO sia per la CIA un preziosissimo informatore oltrecortina. Così infatti il 15 settembre 1981 Jack Strong, nome in codice dell'ufficiale polacco, scriveva proprio alla Central Intelligence Agency:

Martial law will be introduced at night, either between Friday and Saturday or between Saturday and Sunday, when industrial plants will be closed. Arrests will begin around midnight, six hours before an announcement of martial law is broadcast over the radio and television. Roughly 600 people will be arrested in Warsaw, which will require the use of around 1,000 police in unmarked cars. The same night, the army will seal off the most important areas of Warsaw and other major cities [...]. Because the investigation is proceeding, I will have to forgo my daily reports about current developments. Please treat with caution the information I am conveying to you, since it appears that my mission is coming to an end. The nature of the information makes it quite easy to detect the source. I do not object to, and indeed welcome, having the information I have conveyed serve those who fight for the freedom of Poland with their heads raised high. I am prepared to make the ultimate sacrifice, but the best way to achieve something is with our actions and not with our sacrifices. Long live free Poland! Long live Solidarity, which brings freedom to all oppressed nations!<sup>20</sup>

Di fronte alla chiarezza e alla precisione di queste informazioni, note sia alla stampa sia all'opinione pubblica americana, in ragione della perfetta conoscenza del ruolo di informatore svolto all'epoca dei fatti da Kukliński, non deve dunque stupire la grande attenzione con la quale il *Washington Post* in particolare, ancora nel corso del 1986, affrontava la questione della sostanziale inerzia mostrata dall'amministrazione Reagan nei confronti del *putsch* di Jaruzelski.<sup>21</sup>

Nel segno invece del più assoluto attivismo fu la presa di posizione assunta allora dal PSI, la cui direzione nazionale approvò infatti all'unanimità un documento di chiara e netta condanna sia nei riguardi del provvedimento eccezionale adottato dal regime di Varsavia sia nei confronti dell'atteggiamento per così dire imperiale e violento manifestato da Mosca, indicando come unica soluzione possibile al dramma polacco la piena accettazione delle proposte di Solidarność.<sup>22</sup> Di fronte alla prospettiva di un bagno di sangue, per Craxi non c'era insomma altra strada da seguire che quella della critica radicale, intransigente e senza sconti al sistema aberrante, violento e disumano del cosiddetto socialismo reale. E fu proprio in coerenza con quest'approccio che il leader del PSI il 17 dicembre intervenne alla Camera per invitare il governo italiano ad assumere una posizione di inequivocabile riprovazione del regime di Jaruzelski, sostenendo altresì l'esigenza di una generale revisione

---

20 Ibid.

21 Michael Dobbs, «Our Useless Spy in Warsaw. What Good was Kuklinski if We Ignored His Information?», *The Washington Post*, 22 giugno 1986.

22 «Non si può attendere che la repressione si compia», *Avanti!*, 15 dicembre 1981. «Si veda anche La Polonia è ormai un lager», *ivi*, 19 dicembre 1981.

del paradigma marxista,<sup>23</sup> e non esitò soprattutto a polemizzare con il presidente dell'Internazionale Socialista, Willy Brandt, reo, ai suoi occhi, di aver scelto una linea troppo morbida nei confronti del governo polacco, al fine di salvaguardare gli interessi tedeschi e i buoni rapporti costruiti con l'intero blocco orientale e l'URSS in particolare, attraverso la Ostpolitik.<sup>24</sup>

Così infatti il leader della SPD il 17 dicembre si era espresso, a nome di tutti i partiti dell'Internazionale Socialista, all'interno di un comunicato a dir poco cauto, fin quasi comprensivo nei confronti della scelta assunta da Jaruzelski e teso a raccomandare non tanto la solidarietà internazionale, quanto piuttosto la non ingerenza nelle vicende interne alla Polonia:

The Socialist International is deeply concerned by recent developments in Poland. The Socialist International hopes that the Polish people will be able to solve their problems without outside interference and without bloodshed [...]. The Socialist International is aware that unwanted advice or strongly worded declarations will not help the people of Poland: only the restraint and the will for cooperation of those wanting peace constitute effective assistance. The Socialist International takes note of the intention of the Polish leadership not to interrupt but to continue the process of reform and renewal of the country.<sup>25</sup>

Vi era cioè dell'eccessivo e inopportuno tatticismo nell'approccio alla questione polacca di Brandt, con il quale Craxi ebbe poi modo di ricucire, in occasione della riunione del presidium dell'Internazionale Socialista, svoltasi il 29 dicembre a Parigi,<sup>26</sup> senza per questo cambiare minimamente opinione al riguardo, rimanendo assolutamente intransigente nella denuncia delle aberrazioni del sistema sovietico e del regime di Jaruzelski.<sup>27</sup> Peraltro, mentre Craxi e il governo italiano optavano per la linea dell'isolamento politico e diplomatico della Polonia, per l'adozione poi delle sanzioni economiche nei suoi confronti e per l'intervento umanitario a diretto ed esclusivo sostegno della popolazione inerme e dell'opposizione, attraverso il massiccio invio di pacchi contenenti aiuti e derrate, cui la legge n. 446 del 15 luglio 1982 avrebbe successivamente garantito l'esenzione da qualsiasi diritto postale e doganale,<sup>28</sup> Brandt intratteneva una corrispondenza diretta con il vertice del regime polacco, proprio al fine di salvaguardare lo status quo e le relazioni della Germania federale

---

23 [https://www.camera.it/\\_dati/leg08/lavori/stenografici/sed0428/sed0428.pdf](https://www.camera.it/_dati/leg08/lavori/stenografici/sed0428/sed0428.pdf) (consultato in data 6 novembre 2020).

24 «Il PSI non si associa alla dichiarazione dell'Internazionale», *Avanti!*, 20 dicembre 1981.

25 AFC, PSI - Dir. Naz., Sezione 6, serie 2, scatola 318, fasc. 11 (legge marziale Polonia), Socialist International Press Release n. 31/81. Socialist International Statement on Poland.

26 Ivi, Socialist International Press Release n. 34/81. Socialist International Statement on Poland.

27 Bettino Craxi, «Libertà per la Polonia», *Critica Sociale*, 1-2/1982, pp. 8-12.

28 [http://legislature.camera.it/\\_dati/leg08/lavori/schedela/trovaschedacamera.asp?pd=3342](http://legislature.camera.it/_dati/leg08/lavori/schedela/trovaschedacamera.asp?pd=3342) (consultato in data 6 novembre 2020).

con il blocco orientale. Questo il presidente dell'Internazionale Socialista scriveva infatti a Jaruzelski il 14 gennaio 1982, in risposta alla sua lettera di tre giorni prima:

Dear Mr., Chairman, I would like to thank you for your letter, which reached me on 11 January. I appreciate the fact that, at this difficult time, you sent me your summary of events in Poland and brought to my attention the goals which you are pursuing with your actions [...]. We have not forgotten the special nature of the relations between our two countries. At the same time, it is necessary for us to coordinate our stance with our Western partners [...]. We urgently wish that the national dialogue in Poland be renewed between the political leadership, the representatives of Solidarity, and the Catholic Church [...]. Our sense of solidarity applies to the entire Polish nation, whose well-being and future in Europe are, and will remain of greatest importance. Poland must find its own way, a way which the people will accept and which is in keeping with the general principles recorded in the Helsinki Final Act. To the extent that we can render practical help, there will certainly be no lack of willingness in my country from people in positions of responsibility and from our citizens.<sup>29</sup>

Se dunque, da un lato, Brandt, non diversamente di fatto dai comunisti italiani, spagnoli e francesi, puntava alla lenta e progressiva autoriforma dei regimi oltrecortina e al mantenimento dell'assetto bipolare, evitando così, per ovvie ragioni tattiche e di opportunità, un aperto sostegno alle ragioni della dissidenza, Craxi, dall'altro, lavorava alla complessiva messa in discussione di questi equilibri, facendo leva proprio sulle istanze espresse dalle forze di opposizione, che dovevano essere quindi generosamente e adeguatamente aiutate.

In questo quadro va allora inserita quell'autentica offensiva umanitaria, con la quale il PSI inaugurò il 1982. A sostegno di Solidarność il partito di Craxi organizzò infatti una manifestazione dal titolo *Sette giorni per la Polonia*, funzionale a sensibilizzare l'opinione pubblica italiana sulle drammatiche condizioni di vita del popolo polacco.<sup>30</sup>

Non deve quindi stupire il grande spazio riservato dall'«Avanti!» alla notizia dell'internamento di Wałęsa e ai diversi bollettini di controinformazione che, tra maggio e agosto del 1982, denunciavano la brutalità del trattamento riservato dalle autorità di regime ai dissidenti, reclusi in particolare nelle prigioni di Breslavia, Suwałki e Głogów.<sup>31</sup>

Di pari passo con quest'opera pubblica di denuncia e sensibilizzazione, destinata all'opinione pubblica italiana e occidentale, procedeva naturalmente, da parte del PSI, anche l'attività di cooperazione, dietro le quinte, con le organizzazioni del

---

29 <http://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/111407> (consultato in data 6 novembre 2020).

30 «Le iniziative del PSI per la Polonia», *Avanti!*, 28 gennaio 1982.

31 «Dall'arcipelago Gulag, un dramma umano che fa sempre meno notizia», ivi, 3 febbraio 1982; «Una lettera dal Gulag polacco», ivi, 5 marzo 1982; «Esplode a Varsavia la rabbia popolare», ivi, 4 maggio 1982; «Contro la repressione giovedì a Roma venti sindacalisti di Solidarnosc», ivi, 27 luglio 1982; Jerzy Milewski, «Menzogna e manganello non piegano Solidarnosc», ivi, 29-30 agosto 1982.

dissenso, sia pure in un contesto di significative novità di ordine operativo e logistico.<sup>32</sup> A determinale concorsero evidentemente la condizione di ufficiale e definitiva clandestinità, cui la stretta repressiva del regime aveva costretto Solidarność, e la decisione assunta dagli stessi dissidenti di ristrutturare e implementare la propria rete di scambi internazionali. A partire dal luglio del 1982, con la nascita a Bruxelles di un organismo di coordinamento degli uffici di Solidarność all'estero, diretto da Jerzy Milewski, cambiò infatti, allargandosi, la rosa degli interlocutori del PSI. Su Roma, ad esempio, il contatto operativo dei socialisti italiani divenne Tadeusz Konopka, destinato poi ad assumere l'incarico di corrispondente dell'ANSA a Varsavia, mentre per le questioni attinenti al finanziamento il delegato dell'organizzazione era lo stesso Milewski [Goddeeris 2011]. A Varsavia poi, Alberto Ninotti, che era appunto l'emissario politico di Craxi nella capitale polacca, entrò in contatto, grazie ai buoni uffici del responsabile parigino di Solidarność, Severin Blumsztein, con i nuovi vertici della struttura clandestina del movimento.

A rappresentare la prova più concreta del consolidamento e dell'allargamento di questa rete di contatti con l'opposizione polacca, all'interno di un mutato scenario politico e organizzativo, che richiedeva un'ulteriore vicinanza da parte del PSI, fu la continua e metodica comparsa sulle pagine dell' *Avanti!* di notizie e informazioni direttamente attinte da fonti clandestine e della controinformazione, tra cui il settimanale *Tygodnik Mazowsze* e la rivista *Informacje Solidarności*.<sup>33</sup>

Ancora più incisiva e martellante, in questo quadro, divenne poi l'attività di denuncia svolta dal quotidiano socialista, che diede voce, per esempio, ad Adam Kowalski e che seguì con particolare attenzione le grandi manifestazioni del 3 maggio 1983, informando il pubblico italiano della tragica morte, a Nowa Huta, di Ryszard Smagura,<sup>34</sup> e della barbara uccisione di Grzegorz Przemysk, il figlio diciannovenne della poetessa Barbara Sadowska, invisa al regime per il suo attivismo tra le file del KOR.<sup>35</sup>

Il grande impegno profuso sul fronte dell'informazione faceva in realtà il paio con l'attivismo culturale del PSI, di cui, proprio nel 1983, l'importante convegno dal titolo *Il futuro della Polonia* rappresentò un esito davvero interessante, anche alla luce dei relatori invitati. Spiccavano, tra questi, i nomi di Jan Nowak, capo della sezione polacca di Radio Free Europe e consigliere di Carter e Reagan, e di Włodzimierz Goldkorn, scrittore e giornalista di origini ebraiche che era stato costretto a lasciare la Polonia, in seguito alle campagne antisemite del 1968 [Krajewski 1982; Stola

32 «Nuova struttura clandestina di Solidarnosc», *ivi*, 24 maggio 1982.

33 «Migliaia di nuovo in piazza a Varsavia contro il regime che processa il KOR», *ivi*, 15 febbraio 1983; «Repressione in Polonia», *ivi* 2 aprile 1983.

34 «La Polonia dice no al regime militare. Un dimostrante ucciso a Nowa Huta», *ivi*, 3 maggio 1983.

35 «Giovane ucciso in Polonia», 17 maggio 1983.



2006; Osęka 2019], e che, dopo il temporaneo trasferimento in Israele, aveva scelto di stabilirsi proprio in Italia.<sup>36</sup>

Naturalmente queste iniziative prepararono in qualche modo il terreno alla straordinaria copertura che l' *Avanti!* avrebbe garantito, nel giugno successivo, alla visita in Polonia di papa Wojtyła, destinata a diventare un importantissimo appuntamento politico per lo stesso PSI.<sup>37</sup> All'allora inviato del giornale socialista, Alberto Ninotti, fu infatti chiesto direttamente da Craxi di sfruttare l'occasione del suo soggiorno polacco, al seguito del pontefice, per tessere la tela dei rapporti con la struttura clandestina di Solidarność e raccoglierne le istanze, così poi rappresentate dallo stesso giornalista dell' *Avanti!* a Craxi:

Ho preso contatto con due esponenti di un certo rilievo di Solidarność clandestino [...]. I due da me incontrati girano liberamente per Varsavia, poiché il regime non è al corrente della loro attuale militanza e del loro ruolo. Posso comunque dirti che uno è docente universitario (so anche la disciplina di insegnamento), mentre l'altro è un operaio che ha subito sei mesi di carcere. Evito di riferirti per lettera i loro nomi [...]. Non vorrei compromettere il canale che ho individuato con un po' di pazienza e un po' di fortuna [...]. I due rappresentanti di Solidarność da me incontrati hanno chiesto soprattutto materiale poligrafico, in particolare macchine stampatrici di ogni livello, dal ciclostile in su. Accetterebbero anche aiuti in dollari, che avrebbero il vantaggio di poter essere consegnati personalmente. Sul piano politico Solidarność chiede soprattutto un rilancio della propaganda sulla situazione polacca. Ritengono inoltre che l'Occidente, e l'Europa in particolare, dovrebbero essere più decisi nel premere su Varsavia, facendo dipendere gli aiuti economici dalla effettiva e controllata liberalizzazione del regime. Mi pare di aver riportato la maggior parte dei contenuti del colloquio e comunque di averne riferito gli elementi più significativi. Resto comunque a tua disposizione.<sup>38</sup>

Secondo i militanti di Solidarność, occorreva cioè, da un lato, tenere ben accesi i fari dell'opinione pubblica occidentale sulla drammatica realtà politica, sociale ed economica della Polonia di Jaruzelski e, dall'altro, premere sugli stessi vertici del regime, ancorando la concessione di fondamentali aiuti economici all'effettivo allentamento della morsa stretta attorno alla dissidenza.

### **L'attività di governo e il disgelo**

L'adesione a questo appello e a questa impostazione fu totale e immediata da parte di Craxi, convinto infatti, a maggior ragione ora nel ruolo di presidente del Consiglio, della necessità di subordinare il disgelo nelle relazioni politiche tra Italia e Polonia ad un netto cambiamento nell'approccio fino a quel momento mostrato

<sup>36</sup> «Parlano gli esuli al convegno di Mondoperaio. Solidarnosc fa parte della coscienza del popolo polacco», ivi, 19 marzo 1983.

<sup>37</sup> Alberto Ninotti, «Due Polonie attendono in ansia l'arrivo del Papa», ivi, 15 giugno 1983; «Oggi il Papa in Polonia. Solidarnosc: "Siamo qui"», ivi, 16 giugno 1983.

<sup>38</sup> AFC, fondo Bettino Craxi, sezione 1, serie 2, sottoserie 5, fasc. 3, lettera 27: Alberto Ninotti a Craxi.

nei confronti delle opposizioni dalle autorità di Varsavia. Jaruzelski, dal canto suo, avrebbe così potuto agevolmente cogliere l'utilità dell'allentamento della stretta repressiva, nella prospettiva dell'effettivo perseguimento degli interessi nazionali polacchi, che era destinata a concretizzarsi solo attraverso una ritrovata e piena cooperazione con l'occidente. Proprio in questo dettaglio, per il presidente del consiglio italiano, stava la chiave del possibile rilancio delle relazioni Est-Ovest: far comprendere cioè la reciprocità del vantaggio derivante dalla ripresa di un dialogo e quindi della liberalizzazione interna alla Polonia. Per l'Italia questa avrebbe infatti rappresentato la via utile a far emergere le diversità, le peculiarità e i differenti bisogni degli stati del blocco orientale e a determinare quindi, nel medio-lungo periodo, una disarticolazione dell'intero sistema socialista. Per la Polonia, invece, questa sarebbe stata la soluzione dei tanti problemi economici e sociali che la attanagliavano, capace peraltro di favorire il reinserimento del paese all'interno del grande concerto internazionale e di assicurargli nuove cure e attenzioni.

In questo quadro e proprio allo scopo di premere sui vertici del regime di Varsavia, sollecitandone la progressiva liberalizzazione, non deve quindi stupire che uno dei primissimi atti di politica estera compiuti da Craxi nel ruolo di presidente del consiglio italiano sia stato quello di inviare all'ambasciatore polacco a Roma, Emil Wojtaszek, una lettera di grande valore simbolico, umanitario e politico [Acquaviva-Badini 2010: 52-61]. La missiva conteneva infatti una sua testimonianza a discolora di Michnik che, accusato di essersi recato in Italia per incontrare non meglio definiti agenti dello spionaggio americano, gli aveva chiesto di voler invece confermare che l'unico e vero scopo della sua visita a Roma, risalente al marzo 1977, era stato quello di incontrare, insieme al professor Kołakowski, i dirigenti socialisti e lo stesso Craxi in particolare, accogliendo il cortese invito indirizzatogli dal PSI.<sup>39</sup> Nell'informare così i vertici del regime polacco dell'aperto sostegno assicurato a uno dei più noti dissidenti, Craxi volle poi concludere la lettera, rappresentando i sentimenti di forte preoccupazione e di indignata reazione dell'opinione pubblica italiana per la condizione repressiva, a cui erano sottoposti in Polonia esponenti dell'opposizione, stimati ed apprezzati in Italia per il loro spirito di indipendenza. Anche per questo, durante la conferenza stampa convocata a Danzica per spiegare il significato del Nobel appena ricevuto, Wałęsa volle riservare una citazione particolare, nei ringraziamenti, al papa e proprio al presidente del Consiglio italiano.<sup>40</sup>

L'importante e, per certi versi, clamorosa presa di posizione non fu assunta in vano da Craxi, che ottenne infatti, di lì a pochi mesi, la liberazione di Michnik. Ad esprimerne tutta la gratitudine, attraverso questo messaggio inviato il 30 luglio 1984 a palazzo Chigi, proprio a nome del fondatore del KOR, sarebbe stato Francesco Cataluccio, intellettuale fiorentino rimasto per diversi anni in Polonia ed entrato in contatto, durante il suo lungo soggiorno, con i principali esponenti della dissidenza:

39 «Appello di Craxi per i dissidenti polacchi», *Corriere della Sera*, 1° ottobre 1983.

40 «Festa per Walesa in Polonia», *Avanti!*, 7 ottobre 1983.

Signor Presidente, sono appena tornato da un lungo periodo trascorso in Polonia con una borsa di studio. Adam Michnik, tramite il suo avvocato, mi ha pregato di farLe avere questo libro su Giuseppe Garibaldi, appena edito in Polonia, come ringraziamento suo e dei suoi compagni per l'intervento da Lei fatto presso le autorità polacche per la loro liberazione.<sup>41</sup>

Ora, al di là di questo pur importantissimo obiettivo umanitario, negli auspici del leader socialista la sortita politico-diplomatica compiuta il 30 settembre avrebbe in realtà dovuto favorire soprattutto la ripresa del dialogo ad alti livelli tra Italia e Polonia. Un rilevante preludio a quest'agognato sbocco fu, nel gennaio del 1984, la missione a Varsavia di una delegazione del PSI che, composta da Fabio Fabbri, Libero Della Briotta, Salvatore Frasca, Cornelio Masciadri e Ugo Intini, incontrò alcuni esponenti del POUP.<sup>42</sup> I tempi non erano però ancora maturi per il disgelo e per un bilaterale tra i vertici dei rispettivi governi. A confermarlo fu di lì a breve il barbaro assassinio del cappellano di Solidarność, Jerzy Popiełuszko, che in Italia destò un forte sdegno, colpendo in particolare proprio i socialisti.<sup>43</sup> Durissima fu infatti la reazione di Craxi che, nell'accostare, per la particolare coincidenza delle dinamiche, l'omicidio dell'abate al delitto Matteotti, si vide così costretto a rimandare ulteriormente il momento dell'atteso incontro con il generale Jaruzelski.<sup>44</sup>

Le condizioni favorevoli a un primo ufficiale colloquio tra i capi di governo si vennero allora a determinare solo nel corso del 1985, dopo l'importante visita preparatoria in Polonia, svolta dal ministro degli Esteri, Giulio Andreotti, nel dicembre del 1984.<sup>45</sup> Ma davvero decisivi furono in realtà soprattutto gli ottimi esiti delle missioni compiute da Craxi nel corso dell'anno precedente a Budapest e a Berlino Est e l'avvento di Michail Gorbačëv alla guida del PCUS.<sup>46</sup> Craxi attribuiva un'importanza fondamentale al colloquio con Jaruzelski e ne è prova il complesso lavoro preparatorio, durato di fatto due mesi, nel corso dei quali Gennaro Acquaviva, capo della segreteria tecnica del PSI e stretto collaboratore del presidente del Consiglio, fu incaricato di tenere i rapporti con il Vaticano, mentre il consigliere diplomatico, Antonio Badini, si occupò di interloquire con le cancellerie europee e con le stesse autorità di Varsavia [Acquaviva-Badini 2010: 37-61]. Si giunse così al fatidico 28 maggio 1985, giorno dell'atteso incontro, che fu programmato a Villa Natolin, tra le 12.30 e le 15.30, in modo da rendere poi possibile il puntale arrivo di Craxi a Mosca per il successivo bilaterale col leader sovietico, e che produsse ottimi risultati. Tra

---

41 AFC, fondo Bettino Craxi, sez. 4, fasc. 5.

42 Ugo Intini, «Fotografia dei dati sulla situazione polacca. Rapporto da Varsavia», *Avanti!*, 1° febbraio 1984.

43 «Un atroce delitto. Popieluszko gettato nella Vistola», *ivi*, 30 ottobre 1984.

44 AFC, fondo Bettino Craxi, sez. 2, serie 2, sottoserie 4, fasc. 15, comunicato 9.

45 <http://www.farnesina.ipzs.it/images/biblioteca/testi/1984%20Testi%20e%20Documenti%20sulla%20politica%20estera%20dell'Italia.pdf> (consultato in data 6 novembre 2020).

46 *Ibid.*

questi, la piena intesa sull'esigenza di una rinnovata cooperazione, nel nome dei reciproci interessi nazionali, che sarebbero poi stati ampiamente discussi ai massimi livelli politici, nel gennaio 1987, durante il viaggio in Italia di Jaruzelski,<sup>47</sup> e soprattutto l'impegno a rafforzare l'interscambio economico-commerciale e i rapporti culturali.<sup>48</sup> Venivano poste così ufficialmente le basi del disgelo che, nell'immediato, produsse proprio e soprattutto sul fronte culturale gli esiti più interessanti. Diretto e importante testimone di questo significativo cambio di clima nelle relazioni italo-polacche è stato Alberto Rizzi che, nel suo libro di memorie sui sei anni trascorsi in Polonia come attaché culturale dell'ambasciata d'Italia a Varsavia, tra il 1981 e il 1987, individua il vero momento di svolta nell'attivazione dell'Istituto Italiano di Cultura (IIC) di Cracovia, raccontandone il complicato avvio vissuto da protagonista, nel ruolo di primissimo direttore [Rizzi 2015: 46–62]. Rizzi coglie in effetti nel segno, alludendo all'istituzione di questo IIC come un momento di cesura, poiché essa rappresentò, nell'autunno del 1985, la prima e diretta conseguenza della ripresa del dialogo ai massimi livelli tra i governi di Italia e Polonia. Se è certamente importante ricordare la portata storica del bilaterale Craxi–Jaruzelski del maggio 1985, non può assolutamente essere dimenticata però la successiva missione a Roma del ministro degli esteri polacco, Stefan Olzowski che, insieme all'omologo Andreotti, il 21 giugno 1985 firmò infatti l'accordo relativo agli istituti italiani di cultura e agli istituti polacchi in Italia, ridando così fiato alla collaborazione culturale, rimasta ufficialmente ferma alla precedente intesa, siglata a Varsavia il 25 marzo 1965.<sup>49</sup>

### **Il contributo di Craxi alla riconciliazione nazionale. Gli esempi di Ungheria e Polonia**

A piccoli passi, Craxi lavorava pertanto al raggiungimento di cambiamenti strutturali e duraturi. Per la loro realizzazione decisiva sarebbe stata però la disponibilità politica di Jaruzelski cui, non a caso, Craxi chiese un inequivocabile gesto di buona volontà, come la liberazione di alcuni oppositori, tra cui Bogdan Lis, Władysław Frayniuk e Adam Michinik, nuovamente arrestato dalle autorità di pubblica sicurezza del regime.<sup>50</sup> Un simile segnale, ad avviso del leader socialista, sarebbe stato infatti essenziale, nella futura prospettiva della riconciliazione nazionale.

Proprio questo è un aspetto colpevolmente trascurato della politica estera di Craxi: la sua capacità di visione, di cogliere cioè, con congruo anticipo, le

47 <http://www.farnesina.ipzs.it/images/biblioteca/testi/1987%20Testi%20e%20Documenti%20sulla%20politica%20estera%20dell'Italia.pdf> (consultato in data 6 novembre 2020).

48 <http://www.farnesina.ipzs.it/images/biblioteca/testi/1985%20Testi%20e%20Documenti%20sulla%20politica%20estera%20dell'Italia.pdf> (consultato in data 6 novembre 2020).

49 <http://www.senato.it/service/PDF/PDFServer/DF/270207.pdf> (consultato in data 6 novembre 2020).

50 «A Varsavia con Jaruzelski il tema dei diritti umani», *Avanti!*, 28 maggio 1985.

variabili determinanti delle successive relazioni tra paesi e continenti. Basti pensare per esempio alle osservazioni che il leader socialista avrebbe inserito nel suo rapporto consegnato alle Nazioni Unite, al termine del suo mandato di rappresentante personale di Javier Pérez de Cuéllar per i problemi del debito, indicando in particolare nell'oculato governo del fenomeno migratorio, di cui aveva correttamente previsto l'esplosione, la chiave di una più equa e armonica relazione tra Nord e Sud del mondo, altrimenti destinata solo a peggiorare [Landoni 2020: 217-254].

Ora, ritornando alla questione del possibile smottamento del blocco orientale e del generale riassetto del continente europeo, che Craxi, alla metà degli anni Ottanta, diversamente da Andreotti, riteneva non solo auspicabile ma inevitabile, a partire dalla questione della riunificazione tedesca e sulla scorta soprattutto della definitiva presa d'atto del fallimento del cosiddetto socialismo reale [Badini: 16], deve essere sottolineato che l'obiettivo fondamentale della Ostpolitik di Craxi, in questa fase, era favorire una transizione alla democrazia quanto più possibile morbida e incruenta dei paesi del patto di Varsavia, puntando appunto sulla riconciliazione nazionale. Di qui dunque la sua insistenza sul tema dell'apertura dei regimi alla dissidenza, sulla possibilità di una progressiva responsabilizzazione politica degli esponenti dell'opposizione, da parte dei vertici dell'apparato, e soprattutto sulla necessità di fare i conti con quei nodi irrisolti, che avevano portato a drammatiche lacerazioni in quei paesi.

In quest'ottica va letto ad esempio l'appello alla riabilitazione di Imre Nagy e alla definitiva e inequivoca ammissione, da parte del PCI, dei fallimenti del modello comunista, che Craxi volle pubblicare sulle pagine dell'«Avanti!», nel trentesimo anniversario dei tragici fatti di Ungheria.<sup>51</sup> Quest'operazione, secondo il leader socialista, avrebbe effettivamente permesso agli ungheresi non solo o tanto di fare per tempo e con lucidità i conti con la storia, ma di rifondare in qualche modo, sulla base di un nuovo patto, la loro nazione. Trattavasi in ogni caso di un mero auspicio perché, così come affermato dallo stesso Craxi nell'articolo, per ovvie ragioni, i comunisti ungheresi, in quel momento, non si sarebbero potuti spingere a tanto. Quelli italiani – proseguiva Craxi nel suo ragionamento – avrebbero invece potuto tranquillamente e liberamente compiere questo gesto di chiarezza, coraggio e onestà. Si trattava, dopo tutto, di percorrere l'ultimo miglio di quella lunga marcia di allontanamento da Mosca e dall'ortodossia sovietica che, sulla carta, il PCI aveva intrapreso da tempo. Sarebbe bastato cioè, così come concludeva lo stesso Craxi nel pezzo, che «una parte comunista libera ed autorevole» scrivesse «quella pagina di verità e di giustizia»<sup>52</sup> che ancora mancava.

Ma il punto è che ad accogliere per primi quest'appello non sarebbero stati i comunisti dell'Europa occidentale e quelli italiani in particolare, cresciuti, durante il secondo dopoguerra, nella libertà e nella democrazia, bensì proprio gli ungheresi che, nel giugno del 1989, durante la loro pacifica transizione democratica, decisero

---

51 Bettino Craxi, «Il coraggio della verità», *Avanti!*, 10 ottobre 1986.

52 Ibid.

appuntamento di celebrare la loro riconciliazione nazionale, nel nome di Nagy. In suo onore fu infatti organizzata, alla presenza di tutte le articolazioni politiche e sociali del paese, una solenne cerimonia di riabilitazione, cui naturalmente venne invitato Bettino Craxi, evidentemente considerato dagli stessi ungheresi *magna pars* del loro processo di emancipazione dal giogo comunista.<sup>53</sup>

Lo stesso, ma caricato, se possibile, di ulteriori significati emotivi, simbolici e politici, dovettero pensare di lì a breve le autorità polacche che, per fine ottobre, nell'ambito di una missione speciale del PSI a Varsavia, decisero di organizzare in onore di Craxi un sontuoso banchetto, alla presenza di tutti i protagonisti della recente storia polacca.<sup>54</sup> Allo stesso tavolo, nella splendida cornice di palazzo del Belweder, si ritrovarono infatti seduti il generale Jaruzelski, gli uomini dell'ormai morente apparato e tutti i principali esponenti dell'opposizione, quelli cioè che solo fino a pochi mesi prima si erano affrontati dalle parti opposte della barricata e che ora, mettendo da parte divisioni e rancori, celebravano invece uniti, in nome della Polonia, la rinascita democratica e la riconciliazione nazionale, sotto gli occhi di uno dei fondamentali propizzatori di quella svolta storica [Macchia 2010].

### **Il valore dell'amicizia italo-polacca: tra solidarietà e gratitudine**

Nelle fotografie di quella missione polacca, di quel pranzo di gala, degli incontri che la delegazione socialista, composta da Craxi, Margherita Boniver e Gennaro Acquaviva, ebbe, tra gli altri, con Michnik, Wałęsa e con l'allora primate di Polonia, cardinale Glemp, immortalato nell'atto di salutare in perfetto italiano "gli amici socialisti italiani", è dunque mirabilmente racchiuso e rappresentato il significato profondo dell'amicizia che storicamente unisce l'Italia alla Polonia e dell'impegno profuso da Craxi e dal PSI per la causa della libertà del popolo polacco. Già nel 1987, per la verità, con queste dichiarazioni pubblicate dall' *Avanti!* nel giorno di apertura del 44° congresso del PSI, cui non poté partecipare, per divieto del regime, Adam Michnik ne aveva perfettamente descritto il valore:

Vorrei ancora una volta ringraziare Bettino Craxi per aver aiutato i miei colleghi e me stesso. C'è un proverbio polacco che dice così: «I veri amici si riconoscono quando sei nei guai». Noi, quando eravamo nei guai, abbiamo avuto delle prove di amicizia da parte del leader dei socialisti italiani. Questo è molto importante essendo un segno della solidarietà degli operai italiani con gli operai polacchi, degli amici italiani della libertà con gli amici polacchi della libertà.<sup>55</sup>

---

53 «Vittorio Strada, L'onore di Imre Nagy», *Corriere della Sera*, 16 giugno 1989; Sandro Scabello, «Mai più schiavi, in onore di Nagy», *ivi*, 17 giugno 1989; Id., «Onore restituito al "traditore" Nagy», *ibid.*

54 «Craxi in Polonia su invito di Jaruzelski», *Avanti!*, 30 settembre 1989; «Il segretario del PSI oggi da Jaruzelski», *ivi*, 26 ottobre 1989.

55 «Intervista a Michnik», *ivi* 31 marzo 1987.

**Bibliografia:**

- Acquaviva Gennaro, Badini Antonio. 2010. *La pagina saltata della Storia*. Venezia: Marsilio.
- Amal'rik Andrej. 1970. 1984. *Sopravviverà l'Unione Sovietica fino al 1984?*. Roma: Coines.
- Badini Antonio. 2010. *Prefazione*. In: *La pagina saltata della Storia*, a cura di Gennaro Acquaviva e Antonio Badini. Venezia: Marsilio, 7–18.
- Bensi Giovanni. 1978. *Mosca e l'eurocomunismo*. Milano: La Casa di Matriona.
- Bernhard Michael. 1987. «The Strikes of June 1976 in Poland», *Eastern European Politics and Societies*, 3: 363–392.
- Bertorello Marco 1997. *Il movimento di Solidarność. Dalle origini al governo del paese*. Manduria–Bari–Roma: Piero Lacaita Editore.
- Bonanate Luigi. 1978. *Appunti sull'eurocomunismo*. Torino: Giappichelli.
- Borowski Adam. 2005. *The road to independence. Solidarność 1980–2005*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Bova Vincenzo (a cura di). 2006. *Solidarność 25 anni dopo. Riflessioni sull'esperienza di un movimento*. Soveria Mannelli: Rubbettino.
- Bova Vincenzo. 2003. *Solidarność. Origini, sviluppo ed istituzionalizzazione di un movimento sociale*. Soveria Mannelli: Rubbettino.
- Bromke Adam. 1976. «A New Juncture in Poland», *Problems of Communism*, 1–19.
- Brzeziński Mark F. 1991. «Constitutional Heritage and Renewal: The Case of Poland», *Virginia Law Review*, 1: 49–112.
- Cataluccio Francesco M. 1982. «Storia e ideologia del sindacato indipendente Solidarność (agosto 1980 – dicembre 1981)», *Quaderni della Fondazione Feltrinelli*, 22: 83–116.
- Cesarini Sforza Marco, Nassi Enrico. 1977. *L'eurocomunismo*. Milano: Biblioteca Universale Rizzoli.
- Craxi Bettino. 1988. «Quella notte del 20 agosto», *Avanti!*, 21 agosto.
- Del Noce Augusto. 1976. *L'eurocomunismo e l'Italia*. Roma: Editrice Europea Informazioni.
- Fejtő François. 1955. *Storia delle democrazie popolari*. Firenze: Vallecchi.
- Ferraris Luigi Vittorio. 2003. In: *La politica estera italiana negli anni Ottanta*, a cura di Ennio Di Nolfo. Manduria–Bari–Roma: Piero Lacaita Editore, 325–354.
- Filo della Torre Paolo, Mortimer Edward, Story Jonathan. 1978. *Eurocomunismo: mito o realtà?*. Milano: A. Mondadori.
- Franchi Cinzia. 2007. «Gli intellettuali ungheresi e il 1956: il circolo Petöfi», *RSU. Rivista di Studi Ungheresi*, 6: 83–94.
- Gerlini Matteo. 2012. *Diplomazia di partito e politica estera nazionale: le radici dell'eurosocialismo mediterraneo*. In: *Il Mediterraneo attuale tra storia e politica*, a cura di Ennio Di Nolfo e Matteo Gerlini. Venezia: Marsilio, 269–276.
- Goddeeris Idesbald. 2011. «Lobbying Allies? The NSZZ Solidarność Coordinating Office Abroad», *Journal of Cold War Studies*, 3: 83–125.
- Guercetti Emanuela. 2001. *Società civile, sindacato e libertà. I periodici del fondo Solidarność della fondazione Giangiacomo Feltrinelli*. Milano: Feltrinelli.
- Guerra Adriano. 2002. *Il partito comunista italiano di fronte al dissenso*. Trento: Centro Studi sulla Storia dell'Europa Orientale.

- Gydiński Joseph. 1976. «The relation of the Polish Communist Party to the Constitution of the Polish People's Republic», *The Polish Review*, 1-2: 41-53.
- Holzer Jerzy. 1984. *Solidarność 1980-1981. Geneza i historia*. Parigi: Instytut Literacki.
- Jaworska Krystyna, Simiand Caterina (a cura di). 2011. *Solidali con Solidarność. Torino e il sindacato libero polacco*. Milano: Franco Angeli.
- Jogała Elżbieta, Meardi Guglielmo (a cura di). 2002. *Solidarność 20 anni dopo. Analisi, testimonianze ed eredità*. Soveria Mannelli: Rubbettino.
- Kiwior-Filo Małgorzata. 2013. *Francesco Nullo e l'insurrezione polacca del 1863*. In: *L'Unità d'Italia in Europa*, a cura di Andrea Ciampani. Roma: Istituto per la Storia del Risorgimento Italiano, 215-226.
- Krajewski Władysław. 1982. «The March Events of 1968 and Polish Philosophy», *Praxis International*, 2: 106-110.
- Landoni Enrico. 2018. *Alla ricerca di un ponte tra Est e Ovest e tra Nord e Sud: la politica estera di Bettino Craxi*. In: *Ermeneutica del "ponte". Materiali per una ricerca*, a cura di Silvio Bolognini. Milano-Udine: Mimesis, 857-872.
- Landoni Enrico. 2019. «Craxi-Andreotti e la Ostpolitik italiana», *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, 23: 156-163.
- Landoni Enrico. 2020. *Per non perdere l'umanità. Una ricostruzione storica della questione Nord-Sud*. Milano-Udine: Mimesis.
- Macchia Antonio. 2016. *Dalle dissidenze polacche a Solidarność*. In: *La fine del comunismo in Europa. Regimi e dissidenze 1956-1989*, a cura di Tito Forcellese, Giovanni Franchi, Antonio Macchia. Soveria Mannelli: Rubbettino, 183-230.
- Macchia Antonio. 2008. «Il sindacalismo cristiano, Solidarność e la fine della guerra fredda», *Bollettino dell'archivio per la storia del movimento sociale cattolico in Italia*, 3: 287-331.
- Macchia Antonio. 2010. *Polonia: precursore e modello nella transizione verso la democrazia*. In: *Quei bellissimi anni Ottanta... La transizione post-comunista nell'Europa centro-orientale*, a cura di Gizella Nemeth e Adriano Papo. Roma: Carocci, 20-30.
- Macchia Antonio. 2017. *Solidarność. Una nuova via di opposizione al regime comunista*. In: *Il comunismo europeo nella storia del XX secolo: politica, istituzioni, ideologie*, a cura di Giovanni Franchi e Tito Forcellese. Roma: Nuova Cultura, 183-214.
- Oseka Piotr. 2019. «Dissidents and Police: The Polish March 1968 and a Tale of Two Generations», *East European Politics and Societies*, 4: 861-880.
- Ostellino Piero. 2013. «Ricordo di Renato Mieli. Un grande personaggio di cultura liberale», *Critica Sociale*, 2.
- Petracchi Giorgio. 2003. *L'Italia e la Ostpolitik*, in *La politica estera italiana negli anni Ottanta*, a cura di Ennio Di Nolfo. Manduria-Bari-Roma: Piero Lacaita Editore, 299-324.
- Pomian Krzysztof. 1983. *Polonia: sfida all'impossibile? Dalla rivolta di Poznań a Solidarność*. Venezia: Marsilio.
- Ripa di Meana Carlo. 2006. *Bettino Craxi e il dissenso. Una lunga e grande storia*. In: *Bettino Craxi, il socialismo europeo e il sistema internazionale*, a cura di Andrea Spiri. Venezia: Marsilio, 191-218.
- Ripa di Meana Carlo, Gabriella Mecucci. 2007. *L'ordine di Mosca: fermate la Biennale del dissenso*. Roma: Liberal stampa.
- Rizzi Alberto. 2015. *I topolini di Nowy Świat. Ricordi di sei anni nella Polonia di Jaruzelski*. Sommacampagna: Cierre.



- Salvadori Massimo L. 1978. *Eurocomunismo e socialismo sovietico: problemi attuali del PCI e del movimento operaio*. Torino: Einaudi.
- Sasso Donatella; Jaworska Krystyna (a cura di). 2014. *Solidarność nei documenti della Fondazione Giangiacomo Feltrinelli. Catalogo della mostra*. Milano: Fondazione Giangiacomo Feltrinelli.
- Spiri Andrea (a cura di). 2006. *Bettino Craxi, il socialismo europeo e il sistema internazionale*. Venezia: Marsilio.
- Spiri Andrea, Zaslavsky Victor. 2006. *I socialisti italiani e il dissenso nell'Est europeo*. In: *Bettino Craxi, il socialismo europeo e il sistema internazionale*, a cura di Andrea Spiri. Venezia: Marsilio, 155–181.
- Stola Dariusz. 2006. «Anti-Zionism as a Multipurpose Policy Instrument: The Anti-Zionist Campaign in Poland, 1967–1968», *Politics, Society, Culture*, 1: 175–201.
- Tatur Melanie. 1989. *Solidarność als Modernisierungsbewegung: Sozialstruktur und Konflikt in Polen*. Francoforte: Campus.
- Vasconi Luciano. 1968. «L'inverno di Praga», *Mondoperaio*, agosto-settembre, 22–23.
- Weber Colin, Barker Kara. 1982. *Solidarność. From Gdansk to military repression*. Londra: International Socialism
- Witoszek Nina. «Friendship and Revolution in Poland: The Eros and Ethos of the Committee for Workers' Defense (KOR)», *Critical Review of International Social and Political Philosophy*, 2: 215–231.
- Żaboklicki Krzysztof. 2013. «Francesco Nullo in Polonia nel centocinquantenario anniversario della morte», *Clio. Rivista di trimestrale di studi storici*, 1–2: 137–154.

## **The Italian Socialist Party (PSI) and the dissidence beyond the Iron Curtain: the Polish case in the Craxi-Solidarność relations**

The election of Bettino Craxi as PSI general secretary marked, from 1976, a very important turning point in the history of Italian socialism. His dynamic and charismatic leadership in fact contributed to a profound revision of its ideological seeds, the so-called scientific Marxism, and above all to the recovery of the humanitarian and libertarian suggestions of pre-Marxist socialism. This led to the clear and definitive condemnation of the Marxist-Leninist model, which had found its practical realization in the Soviet system and in the countries beyond the Curtain, and prompted PSI to support the anti-communist dissidence and to establish strong relations with the Polish opposition and above all with Solidarność. Craxi, both in the role of PSI general secretary and as Italian prime minister, was able to provide it with a great political-diplomatic support and a lot of concrete help. Up to now, the history of these relations has not yet been adequately studied and this paper therefore aims to fill the gap.

**Key words:** PSI, Craxi, Poland, dissidence, *Avanti!*